

Już jutro na scenie „Miniatury”

# „Kwartet dla czterech aktorów” czyli pierwsza propozycja dyrektora Mikołaja Grabowskiego

Już jutro, w sobotę, pierwsza propozycja artystyczna nowego dyrektora Teatru im. J. Słowackiego — Mikołaja Grabowskiego. Na scenie „Miniatury” — premiera „Kwartetu dla czterech aktorów” BOGUSŁAWA SCHAEFFERA, w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. Rzecz interesująca tak w scenicznym kształcie jak i z racji swej historii. „Kwartet” bowiem — dzieło znanego kompozytora i teoretyka nowej muzyki — powstał w Krakowie w r. 1966 jako scenariusz dla Zespołu MW-2, proponującego teatr instrumentalny. Dalej jego losy, właśnie za sprawą Mikołaja Grabowskiego, który rzeź wprowadził na scenę teatru zawodowego, uczyniły zeń zdarzenie artystyczne z pogranicza muzyki i teatru, bardziej jednakże skłaniające się ku temu ostatniemu, oscylujące także momentami w stronę kabaretu. „Kwartet”, w kolejnych wersjach, oglądali już wi-

dzowie Aten, Meksyku, Salzburga, Middelburga, Sztokholmu, Łodzi i Poznania.

Spektakl to nietypowy, co przełożyłoby na stwierdzenie: nader interesujący. Przede wszystkim popis aktorstwa, jako że sytuacja sceniczna stwarza dowolność interpretacji czy wręcz improwizacji czterem aktorom. Daje zaś efekt dobrej, teatralnej zabawy w dysputach na tematy z pogranicza życia i sztuki. Inne niż zwykle relacje między aktorami, a także między nimi i widownią, zapowiadają Krakowowi nieco odmienny klimat teatralny.

„Kwartet” wprowadza także na krakowski afisz teatralny nowe nazwiska aktorów. Są to: Jacek Chmielnik, Bogdan Słomiński, Andrzej Wichrowski, Jan Peszek. I warto ich zobaczyć.

Zyczymy dyrektorowi Grabowskiemu a zarazem i reżyserowi Grabowskiemu — miłej atmosfery na premierowym spektaklu. Oby krakowska publiczność śmiała się, i zamysłała, w miejscach odpowiednich! (bn)



Fot. JADWIGA RUBIS

## W Domu Polonii

# Jubileuszowa wystawa „Arkady”

Wydawnictwo „Arkady” obchodzi 25-lecie działalności wydawniczej. Dzisiaj w Domu Polonii w godzinach popołudniowych nastąpi otwarcie wystawy prezentującej dokonania zasłużonej oficyny wydawniczej. Jak wiadomo, „Arkady” specjalizują się w wydaw-

nictwach poświęconych sztuce, urbanistyce, architekturze oraz inżynierii.

W ciągu 25 lat swej działalności „Arkady” wydały 3006 tytułów w łącznym nakładzie 28 mln egzemplarzy, co w przeliczeniu na zadrukowane arkusze wydawnicze daje cyfrę 52.076. Publikacje ukazywały się w jedenastu językach świata, było tych obcojęzycznych edycji 260. „Arkady” znane są ze swego poziomu edytorskiego, za który przyznawano im wiele zagranicznych i krajowych medali, zaś autorom współpracującym z wydawnictwem za walory merytoryczne przyznano ponad 100 nagród.

Jubileuszowa wystawa to okazja do zaprezentowania wspania-

łych albumów z poszukiwanych serii: „Mistrzowie malarstwa europejskiego”, „W kręgu sztuki” (Dokończenie na str. 2)

## Lecz białaczkę

Naukowcy amerykańscy poinformowali o prowadzonych badaniach nad nowym sposobem leczenia białaczki. Polega on na pobraniu porcji szpiku kostnego pacjentów, następnie poddaniu go działaniu odpowiednich substancji chemicznych i ponownym wszczęciu do organizmu. Leczenie chorego szpiku kostnego musi odbywać się poza organizmem, jako że użyte dozy preparatu chemicznego są zbyt silne by można było zapewnić utrzymanie się przy życiu pacjenta. Ta metoda leczenia jest jeszcze w fazie rozwoju, ale wielu pacjentów, których poddano leczeniu tą techniką, zareagowało bardzo dobrze na przeszczepie.

W wyniku eksplozji w składzie amunicji w Bejrucie ponad 20 osób zostało rannych. Kanonada trwała pół godziny, gdyż w magazynie znajdowało się 800 ton amunicji.

Od 4 dni płonie gaz ziemny na powierzchni Zatoki Meksykańskiej, wydobywany tam przy pomocy platformy wiertniczej. Płonie także podstawa platformy. W akcji ratunkowej bierze udział 300 osób.

W wąskiej cieśninie Bosfor oddzielającej Europę od Azji zderzyły się 2 statki handlowe: włoski „Gemini Erre” i rumuński „Orzu”. Pierwszy z nich zatonął. Winę ponosi statek rumuński, który popełnił błąd w nawigacji. Nikt nie zginął.

Ponad 300 niewidomych zablokowało w środę autostradę

## z dalekopisu

Neapol—Sycylia, paraliżując na ponad 2 godziny ruch kolejowy. Przyczyna tej dramatycznej akcji było niewypalenie w terminie przysługujących im rent inwalidzkich.

Nieznan sprawcy z przejeżdżających samochodów ostrzelali z broni maszynowej budynek ambasady izraelskiej w stolicy Kolumbii i podzucili bomby pod drzwi rezydencji ambasadora. Wybuch niegroźnie zranił 2 strażników i poczynił znaczne straty materialne.

Policja neapolitańska zastrzeliła 2 uciekających na motocyklu, przestępców, którzy w śródmieściu Neapolu okradli kobietę, rabując m. in. cenny naszywnik.

W Dublinie aresztowano 4 członków Krajowej Armii Wyzwolenia Irlandii (INLA), którzy wysadzili w powietrze stację radarową, służącą do kontroliowania transatlantycznych lotów ponaddwukowca „Concorde”.

## NIE SIEDZ W DOMU, idź na wycieczkę

Pogoda, jak zapewniają meteorolodzy, ma się w najbliższych dniach poprawić. Zapraszamy więc Czytelników na jesienne wyprawy krajoznawcze poza miasto, które wspólnie z PTTK urządzamy pod hasłem: NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ.

Oto program naszych imprez:  
**SOBOTA, 25 BM.**  
Wycieczka nizinna pn. „PÓLNOCNYM SKRAJEM DRABOŻA” — przejazd pociągami do Brzeźnicy — Marcyporeba — Kopytówka — Beneczn — Paszkówka — Sosnowice — (Dokończenie na str. 2)

## Doktorat honoris causa AGH dla prof. Ignacego Maleckiego

W czasie uroczystego posiedzenia senatu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, nadano wczoraj tytuł doktora honoris causa tej uczelni wybitnemu uczoneму, prof. Ignacemu Maleckiemu. Akt nominacyjny wręczył rektor AGH, prof. Antoni Kleczkowski.

Prof. Malecki jest członkiem rzeczywistym PAN, dyrektorem

## BANK ŁÓDZKICH SERC

## Drugie pianino!

Na apel nowohuckiego Domu Pomocy Społecznej dla dzieci specjalnej troski — oprócz Akademii Wychowania Fizycznego — odpowiedziały Zakłady Przemysłu Tytoniowego, zgłaszając chęć ofiarowania pianina. Ćwiczenia przy muzyce są ważnym elementem w systemie zajęć terapeutycznych dla niepełnosprawnych dzieci, dlatego posiadanie odpowiedniego instrumentu jest po prostu koniecznością. Nowohucki PDPs zadawoli się jednak jednym z nich — przypuszczalnie właśnie pianinem z Zakładów Przemysłu Tytoniowego — aby drugi z tak potrzebnych darów mógł posłużyć małym wychowankom innej placówki opiekuńczej. Mamy ich w Krakowie kilka i wszystkie odczuwają braki w podstawowym wyposażeniu. Ofiarodawcy pianina Zakładów Przemysłu Tytoniowego — serdecznie dziękujemy! (ks)

## Z mistrzostw ciężarowców

**LUBLANA (PAP)**  
Na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów, w wadze 82,5 kg I był Asen Zlatew (Bułgaria) — 400 kg (wyrównany rekord świata), II Aleksander Pierwji (ZSRR) — 392,5 kg, III Bertalan Mandzak (Węgry) — 350 kg, IV Janusz Alchimowicz (Polska) — 347,5 kg.

Instituto Podstawowych Problemów Techniki PAN, autorem 6 ksiąg i ok. 130 prac naukowych z dziedziny akustyki. Jest także projektantem akustyki dla sal w gmachu Sejmu, Rady Państwa, Teatru Narodowego i Filharmonii Narodowej w Warszawie. Jest inicjatorem i pierwszym w kraju konstruktorem aparatury ultradźwiękowej dla nie niszczących metod badania materiałów i elementów konstrukcyjnych dla przemysłu maszynowego, budownictwa i metalurgii. Jego zasługą jest rozpoczęcie unikatowych w skali światowej zastosowań ultradźwięków do rozpoznania geologicznego i budowy kopalń. Drugą dziedziną prac prof. Maleckiego jest zwalczanie hałasu i wibracji. Zajmuje się także naukoznawstwem.

Prof. Malecki jest dwukrotnym laureatem Nagrody Państwowej. Jest też odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze obniżonego ciśnienia. Zachmurzenie duże i umiarkowane. W nocy i rano miejscami mgły i zagnienia. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr pld. i pld.-zach. prędkość 3-6 m/sek. Temp. maks. dniami 15-18, min. nocą 10-7 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. W ciągu następnego dnia bez zmian. (W)

# Kto to jeszcze pamięta?

Muzeum Historii Fotografii KTF stale powiększa swoje zbiory. Trafiają tu różnymi drogami stare, pamiątkowe zdjęcia, klisze, albumy rodzinne, nie używane już aparaty fotograficzne. Ostatnio pozyskano do tych archiwalnych kolekcji kilka fotografii ukazujących Kraków i jego okolice sprzed kilkudziesięciu lat. Jedno z nich reprodukowujemy w nadziei, że ktoś z naszych Czytelni-

ków pamięta jeszcze, co mieściło się w sfotografowanym, a dawno już nie istniejącym, obiekcie.

Ta wysepka z nie rozpoznaną budowlą znajdowała się prawdopodobnie jeszcze w latach dwudziestych na Wiśle — naprzeciw Wawelu, skąd zrobione zostało to zdjęcie. Podpis wykonany ołówkiem na odwrocie informuje tylko o „wylewie Wisły pod Wawelem”, a zatem mógł to być półwysep na przeciwnym brzegu, gdzie widnieją zabudowania Dębniak — a może starego Ludwinowa?

Co mieściło się w tym oryginalnym pałacyku otoczonym wysokimi drzewami, kto był jego gospodarzem i kiedy ta budowla została zburzona? Oto pytania, na które szukamy odpowiedzi. (až)

**PPIA**  
**ESTRADA KRAKOWSKA**  
zaprasza  
na dodatkowe koncerty zespołu  
**„Dwa plus jeden”**  
do KINOTEATRU  
**„ZWIĄZKOWIEC”**  
w sobotę 2 października,  
o godz. 17 i 19.30.  
Bilety do nabycia w „Estradzie” przy ul. Brackiej 1, tel. 22-22-26, w kasie kinoteatru „Związkowiec”, ul. Grzegorzewska 71, tel. 11-76-53 oraz w punktach „Filmotechniki”.

Cena 5zł



# KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 138 (11214)

Kraków, 24, 25, 26 września 1982 r.

DZIS o świecie przybył do Bejrutu kontyngent żołnierzy francuskich, wchodzący w skład międzynarodowych sił wojskowych, które mają pomóc regularnej armii libańskiej w kontrolowaniu stolicy. Wkrótce spodziewane jest przybycie kontyngentów USA i Włoch.

RADA Bezpieczeństwa kontynuuje przy drzwiach zamkniętych konsultacje na temat sytuacji w Libanie. Omawiała m. in. propozycję Austrii w sprawie wysłania do Bejrutu specjalnej grupy dochodzeniowej ONZ w celu zbadania okoliczności tej zbrodni. Nie podjęto jednakże żadnej decyzji.

## ZE SWIATA

WICEPREMIER, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Z. Mądeł spotkał się z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu ds. Planowania, N. Bajbakowem w celu omówienia kluczowych spraw związanych z polsko-radziecką koordynacją planów gospodarczych na rok 1983. Ugodniono wszystkie podstawowe kwestie dotyczące wzajemnych dostaw towarów i kooperacji przemysłowej.

W DNIACH 20-23 bm. przebywała na Węgrzech delegacja Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego z prezesem ZG ChSS, członkiem Rady Państwa PRL, K. Morawskim. Delegację przyjął zastępca przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL, R. Trautmann.

## Kraków się budzi

# Pierwszy jesienny ranek

Dziś po raz pierwszy w tym roku budził się Kraków jesienią. Spieszących do pracy powitała lekka mżawka. Jak powiedział nam dyżurny synoptyk z biura prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej — pierwsze dni jesieni są faktycznie jesiennie. Rejon naszego miasta znajduje się od wczoraj w cyrkulacji niżowej. Dziś wystąpią jeszcze niewielkie opady deszczu. Według mojej oceny już jutro nastąpić powinna lekka poprawa.

Deszczowa pogoda sprawiła, że Izba Wyrzeźwien cierpiąca (wyjątkowo) na brak klientów. Przyjęto ich w ciągu ostatnich 24 godzin tylko siedemnastu. Natomiast z MPK dostaliśmy wiadomość... wiosenna. Na trasy wyjechało dziś o 21 autobusów więcej, niż przewidywał plan! Mimo niezbyt korzystnej pogody, pierwszy kursowy samolot odleciał z krakowskiego lotniska normalnie.

Pierwsza jesienna doba nie obyla się jednak bez nieszczęść. W Węgr-

cach, jadący na rowerze 12-letni chłopiec skręcił nagle w lewo i wpadł pod samochód „golf”. Nieprzypadnie dziecko przebywa w szpitalu. (suł)



W honduraskim mieście San Pedro Sula terroryści uwolnili wczoraj kolejnych 21 zakładników przetrzymywanych w Izbie Handlowej. Uwolnieni zakładnicy (na zdjęciu) wyprzedzeni zostali z budynku przez jednego z mediatorów. Przetrzymany w nocy ok. 60 zakładników dostarczana jest żywność przez Czerwoną Krzyż. Terrorysty zgodzili się zmniejszyć liczbę sta-

wianych warunków, ograniczając się do zadania uwolnienia przez rząd 70 więźniów politycznych.

## Było to 24 września

\* W 1856 r. urodził się działacz i ideolog polskiego ruchu robotniczego, twórca pierwszych polskich kolekcji socjalistycznych, a następnie pierwszej polskiej partii robotniczej — I Proletariatu, Ludwik Waryński. Skazany w procesie 29 proletariataczyków na 16 lat katorgi zmarł w twierdzy szlisselburskiej w 1889 r.

\* W 1941 r. Związek Radziecki podpisał ogłoszona przez Churchilla i Roosevelta Kartę Atlantyczną, dokument, który legł u podstaw utworzenia ONZ.

## Było to 25 września

\* W 1907 r. urodził się francuski reżyser filmowy — Robert Bresson. Twórczość autora m. in. „Dziennika wiejskiego proboszcza”, „Ucieczki skazańca”, „Kieszonkowiec”, „Na los szczęścia Baltazarze” czy „Łagodnej”, cechuje wielką subtelność i drobiazgowość w ukazywaniu ludzkiej psychiki.

\* W 1964 r. Front Wyzwolenia Mozambiku — Frelimo, rozpoczął zbrojną walkę z kolonizatorami portugalskimi.

## Było to 26 września

\* W 1825 r. wynalazca lokomotywy, George Stephenson po raz pierwszy użył jej do prowadzenia wagonów osobowych.

\* W 1945 r. zmarł węgierski kompozytor — Bela Bartok, jeden z czołowych twórców muzyki XX w., autor m. in. oper („Zamek Śnobarodego”), baletów („Cudowny mandaryn”), licznych koncertów, utworów orkiestrowych, fortepianowych i kameralnych. Był też wybitnym etnografem muzycznym; zebrał ok. 16 tys. autentycznych melodii ludowych. (k)

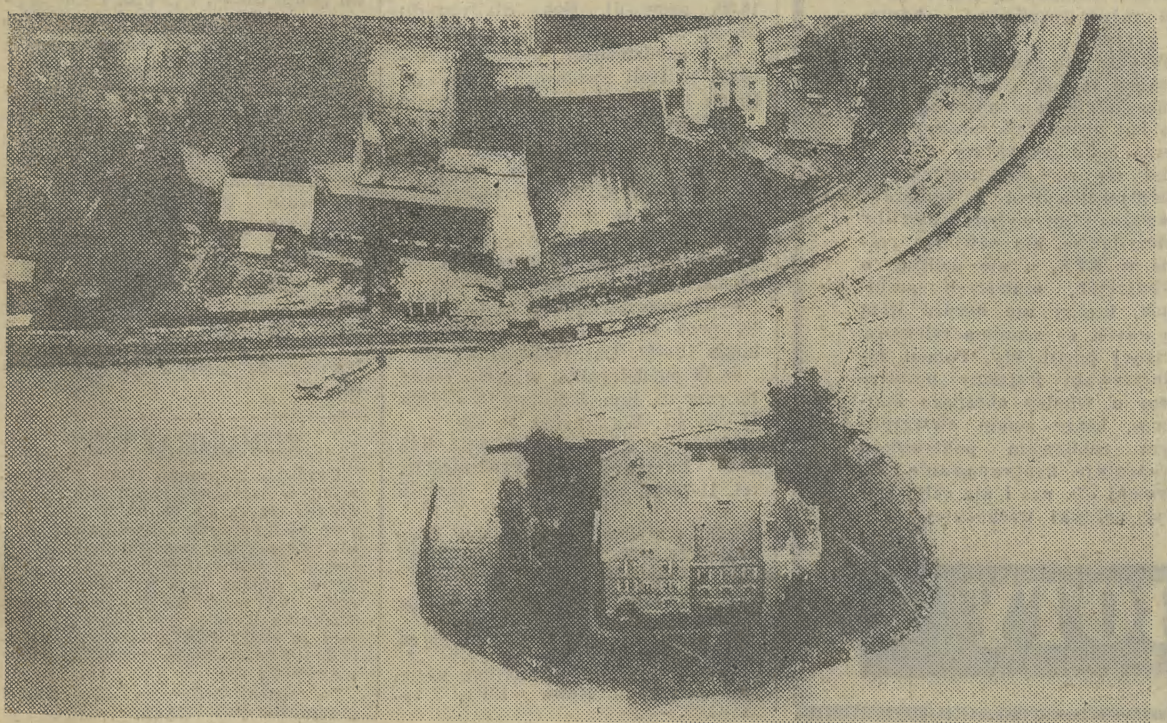
## Urlopowy poradnik „Echa”

Początek jesieni, to jeszcze okres, w którym wielu krakowian wyjeżdża na urlopy, szczególnie w góry, które są o tej porze roku tak piękne, a już spokojniejsze, cichsze niż w szczycie sezonu. Ponadto opady sprzyjają grzybiarom, a amatorów tej formy zbieractwa przecież nie brakuje. Z myślą o tych właśnie Czytelnikach podajemy dziś adresy biur turystycznych i wykaz miejscowości do których można pojechać na październikowy urlop.

**ZAKOPANE** — Przedsiębiorstwo „Tatry”, ul. Jagiellońska, tel. 43-43, dysponuj miejscami w samym Zakopanem, a także w Poroninie, Murzasichlu, Kościelisku, Bukowinie Tatrzańskiej, Orbis, Krupówki 22, tel. 50-51 poleca wczesny tygodeń (Dokończenie na str. 2)

## Mały geniusz

11-letni Chińczyk, Shen Kegen zyskał sobie przydomek matematycznego fenomeny. Liczy on w pamięci szybciej niż kieszonkowe komputery. Profesorowie uniwersytetu w Pekinie sprawdzając umiejętności Kegona, ze zdumieniem przyznali, że chłopiec jest prawdziwym fenomenem i niejednokrotnie uprawiał ich w prawdziwe zakłopotanie.



**PRZYGOTOWANIA** gospodarki komunalnej, energetyki i ciepłownictwa oraz transportu do okresu jesienno-zimowego były 23 bm. przedmiotem posiedzenia Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów. Jak stwierdzono, przygotowania te przebiegają w korzystniejszych warunkach niż w ub. roku, wymagają jednak wielkiej koncentracji uwagi i działań wszystkich zainteresowanych resortów.

W WARSZAWIE przebywała 23 bm. delegacja Światowej Federacji Związków Zawodowych z przewodniczącym SFZZ, członkiem BP KC WSPR, sekretarzem generalnym Centrali Związkowej WRŁ, Szandorem Gasparem na czele. Delegację przyjął sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Wojciech Jaruzelski.

**23 BM. ODBYŁO SIĘ** 4. plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. Plenum poświęcono omówieniu zadań organów rewizyjnych partii służących doskonaleniu stylu funkcjonowania instancji i ogniw PZPR. W obradach wziął udział członek BP, sekretarz KC PZPR, Józef Czyrek.

W DNIACH 20-23 bm. przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR delegacja Palestyńskiej Partii Komunistycznej z



członkiem Biura Politycznego, Najimem Ashabem. Delegacja została przyjęta m. in. przez członka BP, sekretarza KC PZPR, Józefa Czyrka. Podkreślono konsekwentne poparcie strony polskiej dla słusznych praw arabskiego narodu Palestyny do samostanowienia z utworzeniem niezależnego państwa palestyńskiego włącznie.

**PODCZAS** spotkania sekretariatu OK FJN z terenowym aktywnym ogniwem FJN określono kierunki działania komitetów FJN na rzecz realizacji zadań nakreślonych w deklaracji PZPR, ZSL, SD oraz stowarzyszenia PAX, ChSS i PZK-S w sprawie patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego.

**ZESPÓŁ** Radz. Gospodarki Zwnościowej zaaprobował 23 bm. przedstawiła przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Zwnościowej oraz Bank Gospodarki Zwnościowej, koncepcję zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi w formie osadnictwa rolniczego. W województwach: bielskim, chełmskim, olsztyńskim i suwalskim w latach 1980-1985 program osadnictwa obejmie ok. 700 gospodarstw.

W GDYNI odbyła się 23 bm. uroczystość 60-lecia istnienia portu gdańskiego. Dla nocowania namiotów mieszczących już inż. Tadeusza Wendy, który był projektantem i budowniczym portu, na frontonie dworca morskiego przy skwerze Kościuszki odsłonięto tablicę pamiątkową.

**TRWAJA** przygotowania do otwarcia międzynarodowej wystawy morskiej „Baltico-89”, która odbędzie się w Gdańsku w dniach 12-15 października bm. Udział w wystawie, pierwszy tego typu w Polsce, a także w krajach EWPG zgłosiło już 146 firm z 15 krajów.

# Kiedy polska książka wyjdzie wreszcie z kryzysu?

Rada ds. Książki oceniła 23 bm. wykonanie zapowiedzianego w przemówieniu sejmowym przez premiera W. Jaruzelskiego zwiększenia produkcji książek w br. o 25 proc. Obradom przewodniczył wicepremier M. F. Rakowski. Jak stwierdzono, w ciągu 8 miesięcy ukazało się już ok. 3,5 tys. tytułów książek w nakładzie 104 mln egzemplarzy, co stanowi 61 proc. planu rocznego (170 mln).

Zabierający głos w dyskusji podkreślali, że zwiększenie produkcji o 25 proc. stwarza poważną szansę wyprowadzenia polskiej książki z sytuacji kryzysowej. Jednak ostatnio daje się zauważyć niepokojące zjawisko druku cienkich, broszurowo wydanych książeczek o wielotysięcznych nakładach, pomagających drukarniom szybko wykonać plan ilościowy.

Kontrola przeprowadzona w lipcu przez biuro kontroli URM wykazała, że działania organizacyjne podjęte w I półroczu spowodowały osiągnięcie dobrego tempa produkcji wydawniczej, którego utrzymanie pozwoliłoby na wykonanie zadań rocznych w terminie. Jednak utrzymanie tego tempa uzależnione jest od dostaw papieru w odpowiednich asortymentach i jakości,

a także uruchomienia środków dewizowych dla poligrafii na materiały i części zamienne. Dotkliwie daje się odczuć brak papierów wyższej klasy, które są potrzebne do druku książek o wyższym standardzie edytorskim, np. słowniki, encyklopedie itp.

Brak odpowiednich klejów i materiałów introligatorskich, niska jakość papieru, brak kartonów na oprawy, bardzo często przedłużający proces produkcyjny nawet o kilka miesięcy. Ze surowce powodują też, że pogarsza się poziom wykonania i często książka „rozsypane się” w czasie czytania lub ma źle zadrukowane strony. W tej sytuacji Rada postanowiła zwrócić się do przewodniczącego Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów w sprawie dostarczenia niezbędnych środków do produkcji książek.

## Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)  
Wielkie Drogi — powrót koleją — 16 km wędrowki czyli 16 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 7.45 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 8.15), bilety do Brzeźnicy, cena 9,60 zł.

## NIEDZIELA, 26 BM.

Wycieczka nizinna pn. „GROTY WIERZCHOWSKIE” — przejazd pociągiem do Zabierzowa — dolina Kluczwydy — grotty wierzchowskie — Zerków — dolina Bolechowska — Zabierzów — powrót koleją — 18 km wędrowki czyli 18 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 7.40 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.10), bilety wycieczkowe (powrotne) do Zabierzowa, cena 6 zł.

Wycieczka nizinna pn. „POD-GORSKI LEGENDY” — Rynek Podgórski — park Bednarskiego — wzgórze Lasoty — kopiec Krakusa — Wola Duchacka — Piaski Wielkie — 7 km spaceru czyli 7 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka między godziną 9.00 a 9.30 na Rynku Podgórskim. Zapraszamy!

## co słychać...

Obiecująca wiadomość dla lubiących mocniejsze trunki nadjechała z Los Angeles, gdzie pewna firma o nazwie Zoe Products prowadzi bardzo już zaawansowane doświadczenia z niedawno opracowanym preparatem zmniejszającym o 40 proc. działanie alkoholu. Skład chemiczny rewolucyjnej substancji trzymany jest oczywiście w głębokiej tajemnicy, ale szef firmy, James MacPerson ujawnił, że będzie ona miała formę rozpuszczalnej w wodzie pastylki. Mamy nadzieję, że cena jednej sztuki będzie niższa od ceny jednego „drinka”.



W N. Sączu powołano Wojewódzką Radę PRON

# W Krakowie powstała grupa inicjatywna PRON

23 bm. w procesie przywódców Konfederacji Polski Niepodległej Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka sąd przystąpił do wysłuchania końcowych wyjaśnień oskarżonych. Pierwszy zabrał głos Romuald Szeremietiew, który przeciwstawił się argumentom zawartym w mowie prokuratora. Zaprzeczył jakoby KPN miała w planach stosowanie przemocy, miała natomiast aspiracje przejęcia władzy dzięki — rzekomo — szerokiemu poparciu społecznemu, które miało zapewnić KPN wygranie wyborów do Sejmu. Oskarżony Szeremietiew dłuższą część wywodów poświęcił stosunkowi Konfederacji do PZPR, a zwłaszcza atakom na partię i jej ideologię. Stwierdził też, że nie jest w stanie zmienić jego poglądów. Na zdjęciu: Ława oskarżonych przed rozpoczęciem kolejnego dnia procesu. CAF — Langda-telefoto

## Jak skutecznie walczyć ze spekulacją?

Nad tym pytaniem zastanawiano się w czwartek na posiedzeniu prezydium WKKS w Krakowie, poszerzonego o przedstawicieli instytucji, organizacji i służb kontroli zawodowej. Zdecydowano, że do działań kontrolnych należy jak najszybciej włączyć obok robotników, milicjantów i żołnierzy, także członków ZBoWiD, rencistów i emerytów, którzy są związani ze swoimi zakładami pracy. Mocno podkreślono, że skuteczność walki ze spekulacją będzie tym większa, im większe będzie poparcie społeczne.

## Badania rekinów

Pokutuje mniemanie, że u rekinów wszystko jest bardzo słabe prócz apetytu: słaby wzrok, słuch. Tak myśleli również doświadczeni marynarze, rybacy i łowcy pereli. Jednakże doświadczenia dr. Grubera z amerykańskiego stanu Floryda w pełni obalają te błędne opinie. Badając rekiny w eksperymentalnym basenie stwierdził on, że widzą one bardzo dobrze, mogą skutecznie polować nawet w noc księżycową i doskonale słyszą. (PAP)

## Doroczne nagrody „Trybuny Ludu”

Przyznane zostały tradycyjne, doroczne nagrody „Trybuny Ludu”. Wśród laureatów nagród indywidualnych znaleźli się m. in.: dr Zbigniew Siatkowski z Krakowa — za inicjatywę społeczną i polityczną w środowisku, zwłaszcza za zaangażowaną działalność ideową i organizatorską w Obywatelskim Komitecie Odrodzenia Narodowego oraz Andrzej Pietsch, art. grafik z Krakowa — za walory artystyczne, ideowe i społeczne twórczości graficznej.

## W N. Sączu powołano Wojewódzką Radę PRON

# W Krakowie powstała grupa inicjatywna PRON

W Krakowie odbyło się czwarte posiedzenie Wojewódzkiej Rady Konsultacyjnej Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego. Rada wyraziła raz jeszcze pogląd, iż najważniejszym obecnie zadaniem wszystkich Polaków, którzy dobrze życzą Ojczyźnie, jest intensywne tworzenie przesłanek dla Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Trzeba jednakże przy tym z całą mocą przeciwstawić się wszelkim próbom biurokratyzowania rodzącego się ruchu bądź nadawania im chociażby po części — charakteru fikcyjnego czy dekoracyjnego.

Jedyna szansa Polski polega na tym, żeby PRON stał się autentycznym ruchem autentycznych, konkretnych obywateli, pragnących działać dla społeczeństwa. Rada konsultacyjna z zadowoleniem stwierdziła, że Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu podjął jej propozycję co do wspólnego kształtowania form organizacyjnych PRON.

## Wystawa „Arkad”

(Dokończenie ze str. 1)  
„Miało jego dzieje i kultura”. Odrębnego działu dorobił się Kraków w publikacjach „Arkad”. Atrakcją ekspozycji będzie dla bibliofilów nowość wydawnictwa z serii „Muzea świata”, po „Muzeach Krakowa”, „Muzea Wątykańskie”. Większość zgromadzonych na wystawie wydawnictw od dawna nieosiągalna jest już w handlu księgarskim. Istnieje jednak możliwość, że — po zakończeniu ekspozycji, trwającej od 24 do 30 września — odbędzie się aukcja eksponowanych wydawnictw z przeznaczeniem na nową zabytków Krakowa. (J.R.)

## Poprosił o ogień

Na jednej z ulic angielskiego miasta Essex, kierowca Donald Olivier zatrzymał swój samochód i mając w ustach papierosa poprosił przechodnia o ogień. Gdy ten przypalał mu papierosa, nastąpił wybuch. Okazało się, że kierowca był cały obłany benzyną i chciał popełnić samobójstwo. Udało mu się to, ale przy okazji o mało nie zginął przechodzień, John Wadhams, którego odwieziono do szpitala z ciężkimi poparzeniami.

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

- Zakład Energetyczny Kraków przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:
- 4 października, w godz. 7.30-15, przy ul. Dajwór 2-6, 1-5, Boh. Stalingradu 65-75, Szerokiej 6-19, Miodowej 39-43
- 5 października, w godz. 7.30-16.30, przy ul. Boh. Stalingradu 28-34, 29-39, Dietla 77-97 i 105
- 7 października, w godz. 7.30-16.30, w Hall Targowej, przy ul. Dietla 101-115, Grzegorzeckiej 7-19
- 8 października, w godz. 7.30-16, przy al. Daszyńskiego 10-16, 7-17, W. Pola 1-7, 2-6, Chodkiewicza 7-13, 8, Metalowców, Siedleckiego 1-4
- 9 października, w godz. 7.30-16, przy ul. Wiślicko, Daszyńskiego 19-23, Armii Ludowej
- 12 października, w godz. 7.30-16, przy ul. 15 Grudnia, Siedleckiego 10-13, Daszyńskiego 25-29
- 13 października, w godz. 7.30-16, przy ul. Boh. Stalingradu 70-86, 77-97, św. Wawrzyńca 36-38

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Śródmieście, tel. 11-70-44, wewn. 454. K-5610

# OD NIEDZIELI

W Bonn trwają w tym tygodniu koalicyjne rozmowy pomiędzy CDU/CSU i FDP, zmierzające do utworzenia nowego rządu a także opracowania zarysu wspólnych koncepcji politycznych i gospodarczych. Jak wiadomo, rozmowy te są konsekwencją rozpadu sprawującej od 1969 r. władzę w RFN koalicji socjalliberalnej SPD/FDP. Przyczyną rozłamu, który urosł do rangi najważniejszego wydarzenia w Europie, były niemożliwe do przewyżczenia różnic w sprawach wewnętrznych — gospodarczych, finansowych — które sprawiły, iż wszelkie poczynania rządu kanclerza Schmidta były skutecznie paraliżowane.

Tracący popularność politycy z FDP, z wicekanclerzem, ministrem spraw zagranicznych Genscherem na czele, upatrywali ponadto źródeł swych niepowodzeń właśnie w koalicji z również tracącą ostatnio popularność SPD, co w końcu doprowadziło do wystąpienia liberalnych ministrów z rządu Schmidta. Prawdopodobnie sądzili, iż w ten sposób uda im się uratować zagrożoną w egzystencji swą małą partię, choć są w tej partii również bardziej realistycznie myślący członkowie kierownictwa, jak choćby rzeczniczka lewego skrzydła, Ingrid Mathaeus-Maier, którzy uważają, iż nie sypszkuje się akceptacji wyborców poprzez zmianę w ciągu tygodnia partnera koalicji. Oczywiście są i ograniczone aspekty zmiany rządzącej w RFN koalicji, które ze zrozumiałych

względów o wiele bardziej nas obchodzi, warto więc przytoczyć opinię bońskiego korespondenta PAP, Juliusza Sołeckiego, który twierdzi, iż barometrem intencji ewentualnego rządu Helmuta Kohla będzie pozostanie Genschera na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Byłoby to sygnał, iż nowa koalicja zaimuje się przede wszystkim porządkowaniem wg własnych wyobrażeń spraw wewnętrznych, tzn. postara się uzyskać widocz-

# Zdrada Genschera

ne ożywienie gospodarcze oraz zmniejszenie bezrobocia, nie dokonując radykalnych zmian w polityce zagranicznej. Ze w takim właśnie kierunku zmierzna na razie nowa koalicja świadczy przebieg dotychczasowych rozmów, w czasie których zajmowano się przede wszystkim sprawami społeczno-gospodarczymi. Z ważniejszych uzgodnień, oprócz mianowania Helmuta Kohla kandydatem na przyszłego kanclerza, warto wspomnieć o planach wycofania projektu budżetu na rok 1983, który został przedłożony Bundestagowi przez dotychczasowy rząd. Nowy budżet ma się stać podstawą „interwencyjnego programu w celu złagodzenia sytuacji na rynku pracy”, który wg oświadczenia CSU jest głównym zadaniem „przejętowego rządu Kohla”.

Oczywiście mimo całej poważnej sytuacji, w jakiej znalazła się

SPD wciąż jeszcze są to tylko plany opozycji, która musi formalnie obalić mniejszościowy rząd kanclerza Schmidta. Może to zrobić dokonając za pomocą tzw. konstruktywnego wotum nieufności w Bundestagu, co zaplanowano na 1 października, ale potrzeba do realizacji tych planów co najmniej 249 głosów. Znaczy, że chadecja oprócz głosów własnych deputowanych musi sobie zapewnić poparcie przynajmniej 23 spośród 53 posłów FDP. Czy je zyska?

Mimo zapewnień Genschera nie jest to wcale tak jednoznacznie pewne, bowiem po zerwaniu poprzedniej koalicji w FDP zapanowała atmosfera wielkiego zamętu i niezdecydowania. Najlepszym dowodem powstałego zamieszania i braku jednomyślności w sprawie koalicji z CDU/CSU jest żądanie zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu partii, z jakim wystąpiły już cztery organizacje terenowe FDP. Ponieważ zgodnie ze statutem ta liczba obowiązuje do zwolnienia takiego zjazdu, będzie się on musiał odbyć, by ustalić kwestię kursu politycznego. Obecne kierownictwo FDP na pewno będzie się starało odwieść jego termin, by zrealizować zaplanowany wraz z CDU/CSU na 1 października scenariusz obalenia kanclersa Schmidta. Wówczas taki zjazd byłby przysłowiową musztardą po obiedzie. (I-k)

# DO SOBOTY

## Sport na okrągło

W miejscowości Avon w USA powstała pierwsza na świecie post-stacja radiowa, która przez 24 godziny na dobę nadaje wiadomości sportowe, przeplatane muzyką. Natychmiast zyskała ona sobie ogromną popularność, gdyż nadaje wiadomości ze wszystkich dyscyplin sportu i z całego świata, i co pół godziny aktualizuje swój serwis.

## Wojna o klienta

NOWY JORK (PAP)  
Między znanymi wielkimi firmami „Coca Cola”, i „Pepsi Cola” wybuchła nowa wojna. Pierwsza od akcji ruszyła tym razem firma „Coca Cola”, wydzielając z budżetu „skromną” sumę 50 mln dolarów zaczęła lansować nowe hasło: „Ten sam smak, ale tylko zawiera jedną kalorię”, co obliczone jest głównie na ludzi z nadwagą, a tych jest większość w kręgach pijących wspomniany napój.  
„Pepsi Cola” przeciwnie, z budżetu 100 mln dolarów zaczęła lansować hasło: „Pepsi free-ten sam napój, ale bez kofeiny”, co pokrywa się z najnowszą opinią lekarzy, że picie kawy jest szkodliwe.

## KOMUNIKAT DRKP

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje, że w dniach od 27. do 29. 09. br., z przyczyn technicznych odwołuje się kursowanie pociągu pasażerskiego nr 143 relacji Kraków Główny — Wieliczka Rynek, odjazd ze stacji Kraków Gł. godz. 10.30 oraz powr. nr 434 relacji Wieliczka Rynek — Kraków Gł., odjazd ze stacji Wieliczka Rynek godz. 11.00. Komunikacji zastępczej nie przewiduje się.  
Za wprowadzone zmiany DRKP przeprosza podrobnym.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 24 IX 1902 r.

Dzisiaj rano pojawił się pierwszy szron; ciepota o godz. 5 wynosiła zaledwie 2 i pół st. Po niedawnych upałach wprost niezwykłe są tak wczesne chłody.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sekcja Szkolna Rady Miasta zatwierdziła pannę Wandę Esreichównę, jako nauczycielkę historii sztuki w Szkole Wydziałowej św. Scholastyki w Krakowie.

Prof. dr Kader, dyrektor kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, operował przed paroma dniami w Wilnie tamt. gubernatora wojskowego, generała Hurycyna, który decydując się na ciężki zabieg oddał swe losy w ręce prof. Kadera. Operacja wypadła pomyślnie, chory widocznie powraca do zdrowia, wciąż jednak znajduje się jeszcze pod opieką profesora.

Rada Miasta ocenając za usługi inspektora Ogrodnictwa Miejskiego, p. Maleckiego, nadała mu IX rangę z odpowiadającymi jej poborami. Przyjaciele plantacji, a także do nich nie należy, cieszą się z tego odznaczenia, na które p. Malecki prawdziwie zasłużył. Dzięki jego wytrwałej pracy, znajomości fachowej plantacje stały się wspaniałym ogrodem, którym słusznie możemy szczycić się nawet przed obcymi.

W Szkole Sztuk Pięknych i Przemysłu Artystycznego dla Kobiet, w Krakowie, ul. Podwale L. 3, w dniach 1, 2 i 3 października odbywać się będą wpisy. Nauka rozpoczyna się 4 października. Oddział rysunkowy i malarstwa pozostaje pod kierownictwem Włodzimierza Tetmajera; oddział sztuki stosowanej pod kierownictwem p. Jana Bukowskiego.

Ostatni nr „Ilustracji Polskiej” pomieszcza sceny z zabaw w parku dr. Jordana wraz z opisem tej tak pozytywnej instytucji.

Trzeba mieć dużo zdrowia by żyć w Śródmieściu

Pracuje jedna czwarta krakowian mieszkająca w Śródmieściu, dzielnicy szczególnie zagrożonej jeśli chodzi o środowisko naturalne. Stale pogarszają się warunki życia jej mieszkańców. W tej sytuacji opieka zdrowotna należy do spraw najważniejszych i to zarówno jeśli chodzi o profilaktykę jak też opiekę podstawową i szpitalną.

Mieszkańcy dzielnicy leczyc się mogą w Zespole Opieki Zdrowotnej nr 1, w której skład wchodzi: przychodnie rejonowe (nr 1-9), Szpital im. Biernackiego, Szpital im. J. Dietla, gminne i wiejskie ośrodki zdrowia (13), żłobki (7) i dzienny dom pomocy społecznej.

Pracując w Śródmieściu korzystają z pomocy lekarskiej Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej nr 1, działającego poprzez 23 przychodnie między- i przyzakładowe oraz specjalistyczną. Mieszkańcy Dzielnicy mogą również korzystać z pomocy lekarskiej klinik i instytucji AM mieszczących się na terenie Śródmieścia.

A jak wygląda ta opieka na co dzień? Oczywiście bardzo różnie i na pewno w wielu przypadkach nie tak, jakby pragnęli tego pacjenci. Powodów tych niedomagań jest wiele np. baza lokalowa lecznictwa otwartego nie należy do najlepszych. Np. zupełnie katastrofalny jest stan techniczny pracowni protetycznej przy ul. Pawiej 3. Spore zastrzeżenia budzi również sposób oddawania nowych obiektów służby zdrowia: przychodnia rejonowa nr 9 przy ul. Radomskiej, której otoczenia nie ogrodzono, a jej samej nie oznakowano i nie oświetlono, natomiast laboratorium oddano bez dygestorium. Przedłuża się remont żłobka dziennego przy ul. Rakowickiej, zbyt odległy jest czas budowy Przychodni dla mieszkańców osiedla Prądnik Czerwony. Spore są również kłopoty kadrowe, często brakuje specjalistów np. ginekologów i pediatrów.

W czasie wczorajszej sesji DRN Śródmieście, której głównym tematem, obok działalności samorządu mieszkańców była ochrona zdrowia, próbowano sformułować wnioski, które by mogły wpłynąć na poprawę obecnej sytuacji. Komisja Zdrowia i Ochrony Środ-

wiska i Spraw Socjalnych zwróciła przede wszystkim uwagę na konieczność systematycznej realizacji programu ochrony środowiska, wyeliminowania np. szkodliwych zanieczyszczeń chemicznych i poprawienia jakości wody pitnej. Postulowano, by w lecznictwie rejonowym nie zatrudniać lekarzy bez stażu szpitalnego.

Mówiono również o konieczności uregulowania sprawy częstego odmawiania przyjęcia chorych do szpitali, i to zarówno pod względem merytorycznym, lekarskim jak i w aspekcie prawno-administracyjnym. (bog)

Prośba o ławki

Ze stacji PKP w Borku Fałęckim korzystają przede wszystkim tysiące osób dojeżdżających codziennie do pracy z podkrakowskich okolic. Utrudzeni zawodowymi obowiązkami i niezbędnymi zakupami w oczekiwaniu na pociąg z prawdziwą ulgą spoczęliby na peronowej ławce. Cóż, kiedy w przeciwnieństwie do innych stacji i przystanków, o wiele mniej uczęszczanych, Borku Fałęckiego nie wyposażono w ten „luksus”. Kilka-naście miejsc siedzących w oczekiwalni problemu oczywiście nie załatwia. Jest to tym bardziej dziwne, iż na następnej stacji — w Swoszowicach, z której korzysta bardzo niewiele osób, znajduje się sporo ławek. Czyżby Dyrekcja Rejonowa Kolei w Krakowie uważała, że ten minimalny komfort, jaki w postaci ławek na peronach daje do dyspozycji niewielki niedzielnymi turystom w Swoszowicach, nie należy się tysiącom robotników w Borku? (l-k)

Notatnik krakowski

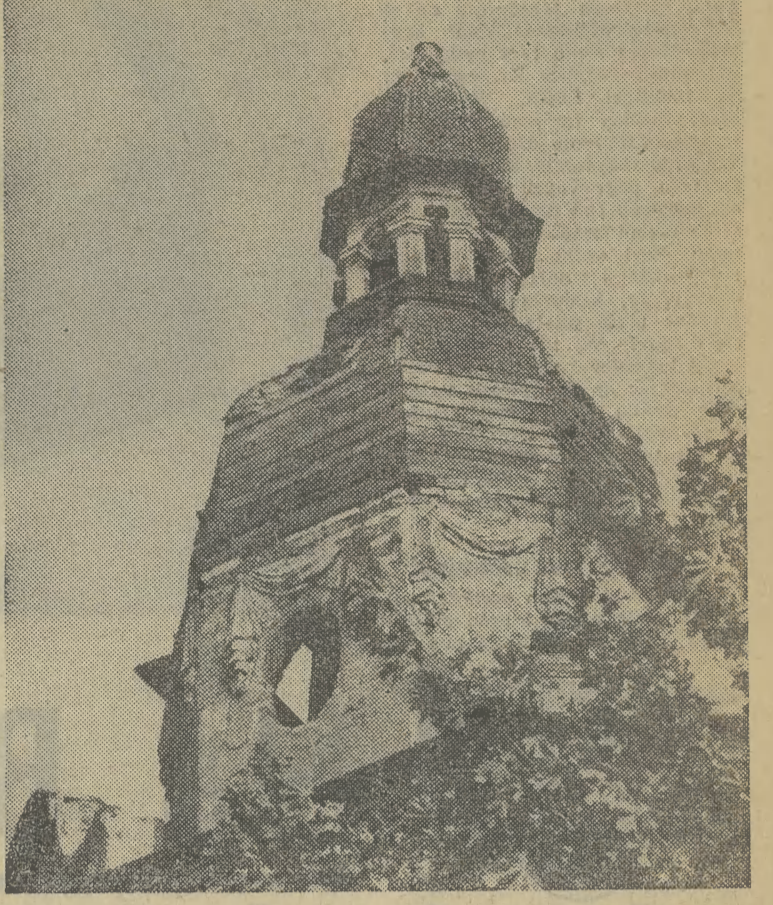
DZIS O GODZINIE: \* 19-23.30 — DDK Dworek Białoprądnicki, ul. Papiernicza 2 — Dyskoteka (również w sobotę od 19-23.30).

W SOBOTĘ: \* 9 — Klub Kombatanta, os. Góralski 23 — POLSKI WRZESIEŃ 1939 — Rozpoczęcie Rajdu Turystycznego szlakiem walk Września, organizowanego przez PTTK i ZBoWiD. \* 17 — SOK, ul. Mikołajska 2 — „Sobota towarzyska czterdziestolatków”.

W NIEDZIELĘ: \* 12 — ODK Tonia — Kiermasz książki o tematyce wojennej.

W PONIEDZIAŁEK: \* 16 — Urząd m. Krakowa, Sala portretowa, pl. Wiosny Ludów 3/4 — spotkanie Głównego Architekta m. Krakowa i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z mieszkańcami Krakowa nt. „Blaski i cienie rewaloryzacji Kazimierza. Plan zagospodarowania”.

A POZA TYM: \* W Muzeum Lenina w Krakowie przy ul. Topolowej 5 czynna jest do odwołania wystawa czasowa pt. „Rola Krakowa w kształtowaniu patriotycznych i internacjonalistycznych treści polskiego ruchu robotniczego”.



Tak wygląda obecnie wieżyczka kamienny na narożniku ul. Smoczej i Podzamcze. W archiwum redakcyjnym mamy do wglądu zdjęcie wieżyczki sprzed kilku lat. Jeśli nie się zmieni, może nasza dokumentacja fotograficzna posłuży konserwatorom do odtworzenia XIX-wiecznego ładnego detalu, bo przy tym temple niszczenia długo pewnie na tym miejscu nie postoi. Miłośników Krakowa informujemy, że owa XIX-wieczna zabudowa sąsiaduje bezpośrednio z Zamkiem Królewskim na Wawelu i patrząc od strony Wisły, widok jest dość smutny. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś

Zanim ostatnie gałęzie z Plant polecą nam na głowy

Krakowskie Planty wrosły już na trwałe w miasto. Dziś nie wyobrażamy sobie, że mogłyby ich nie być.

A tymczasem wielki problem umierania Plant wciąż naras-

W kilku wierszach

PIĘDZIESIATE przedstawienie „Końcówki” Becketta odbędzie się w niedzielę 26 września na Scenie Kameralnej Starego Teatru. Spektakl reżyserował wiolelletni asystent Becketta — Walter D. Asmus.

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że w wolne soboty 25 IX i 2 X czynne będą od godz. 9.00 do 14.00 wszystkie punkty sprzedaży biletów okresowych MPK.

ta. Wiele, bardzo wiele jest przyczyn takiego stanu rzeczy. Niektóre zlikwidować można już dziś, do wyeliminowania innych trzeba lat, a także pieniędzy. Ale najważniejsi są ludzie, którym los tego, niestarego jeszcze, w krakowskich porzejach, a przecież tak cennego zabytku, leży na sercu.

I właśnie ci ludzie, pod przewodnictwem profesora Michała Odlanickiego-Pocobutta stworzyli przy Obywatelskim Komitecie Ratowania Krakowa Komisję do Spraw Ratowania Plant i Zieleni Miasta Krakowa. Komisja ta rozpoczęła swoją działalność przed dwoma miesiącami. Trudno zatem dziś mówić o konkretnych planach. Najważniejszym zamierzeniem jest poruszenie ludzkiej sumień, uświadomienie krakowianom specyficznego charakteru tego śródmiejskiego ogrodu. Jak mówi członek Komisji doktor Jerzy Banach, ktoś, kto umieścił na Plantach tablicę z napisem „Sznuj zieleńce” nie rozumie Krakowa, nie rozumie duszy tego miasta. Bo Planty to przecież nie przydomowy trawnik, to spuścizna historyczna i artystyczna, to wiele niewymiernych wartości, których uchronienie przed zniszczeniem jest obowiązkiem naszego pokolenia.

Pracy przed Komisją jest bardzo wiele. W dziedzinie badań historycznych, biologicznych, czy działalności popularyzatorskiej, a także w sprawach bardziej przyziemnych jak doprowadzenie do sensownego usytuowania w tym rejonie ławek czy koszy na śmieci.

Profesor Odlanicki-Pocobutta mówi: Nie chcemy być jeszcze jedną organizacją przyciskającą władzę, powinniśmy uświadomić społeczeństwu znaczenie Plant dla polskiej kultury. Podjęliśmy już starania, by do przyszłorocznego wydania planu Krakowa dołączyć mapkę Plant. To pierwsze nasze dokonanie, za nim mamy nadzieję, pójdą

kolejne. Chcemy, by plantowi, o przywróceniu których pisze krakowska prasa, spełniali rzeczywiste swe zadania tak, jak przed wojną. Chcemy też patronować badaniom naukowym nad niszczącym wpływem środowiska na krakowską zieleń, a następnie ratować to, co uratować jeszcze można.

Pierwsze swoje zwycięstwo nowa Komisja OKRK odniosła wówczas, gdy w świadomości mieszkańców miasta Planty zaczęły być godnym szacunku zabytkiem, w którym nie wypada pięć wódki na przesuniętej w krzaki ławce, czy dewastować go zarówno nieestetycznymi tablicami informacyjnymi, jak i wydeptywaniem dzikich ścieżek. Wszystkich, którzy myślą podobnie Komisja zaprasza do współpracy. (kg)



„Agonia”

W dniach 26 - 30 września wyświetlany będzie w kinie „Młoda Gwardia” interesujący film prod. radzieckiej „AGONIA”, zdobywca jednej z głównych nagród na tegorocznym festiwalu w Wenecji. Reżyser filmu, Elem Klimow sięgnął po intrygującą do dzisiaj, pełną tajemnic historię życia i śmierci Grigorija Rasputina, wędrownego mnicha, który poprzez wpływ jaki miał na cesarza Aleksandra zdobył władzę absolutną w Rosji. Kim właściwie był Rasputin — symbol zła i upadku Cesarstwa Rosyjskiego? Cudotwórcą czy demone zła? Agentem niemieckim czy psychopatą?

„Agonia” to jeden z niewielu filmów radzieckich, który jest próbą spojrzenia na okres bezpośrednio poprzedzający wybuch Rewolucji z innej strony — przez pryzmat rosyjskiego dworu. Opowiada nie tylko o niespotykanej karierze prostego chłopca, ale przede wszystkim o upadku carskiej Rosji. W roli Rasputina: Aleksiej Pietrienko.

Nowe światła!

Jak nas informuje Wydział Komunikacji w poniedziałek 27 września o godz. 10, zostanie uruchomiona sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Wielicka — Tełligi. W związku z tym Wydział Komunikacji zwraca się do kierujących pojazdami i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności na tym skrzyżowaniu.

O czym marzą dzieci...

Członkowie Koła Młodych Stowarzyszenia PAX w Krakowie i Koła TPD ZZG „Inco” zorganizowali dziecięcy konkurs rysunkowy pt. „Rzeczywistość i świat marzeń samotnych dzieci”. W konkursie wzięło udział 32 dzieci w wieku 4 do 14 lat z Państwowych Domów Dziecka nr 1 i 8.

Autorom najlepszych prac wręczono nagrody. Impreza ta z pew-



Fot. Ryszard Nadybski

nością na długo pozostanie w pamięci podopiecznych Domów Dziecka. Zabawie, uśmiechom i podziękowaniom, za upominki nie było końca. Od ZZG „Inco” dzieci otrzymały długopisy i komplety flamastrów, a od firmy polonijnej Inter-Fragrances szampony i mydła. Spotkanie uświetniło przybycie Bractwa Kurkowego z Jego Wysokością Królem Kurkowym na czele — Romanem Kameckim, który zadbał o podniebienia miłusińskich przynosząc smakowite ciastka.

Wszystkie rysunki można obejrzeć w Galerii „Propozycje” Stow. PAX przy ul. Garbarskiej 9 w godz. 15 — 19 codziennie, oprócz wolnych sobót i niedziel. Wystawa będzie czynna do końca miesiąca. (sza)

Szpilki nie na miejscu

Krawcowe i amatorki szycia zawiadamiamy, że szpilek krawieckich nie ma w sklepach pasmamentaryjnych, ale są... w grysku. Jedną z naszych Czytelniczek trafiła na nie przypadkowo; gotowała grysk dla dziecka, próbując, czy nie jest zbyt gorący. Był w sam raz, ale jej samej zrobiło się gorąco, gdy poczuła ostre ukłucie w ustach i wyłowiła szpilek!

Czy szpilek nie dałoby się przetrząść z branży spożywczej do przemysłowej? Byłoby o wiele bezpieczniejszej i pożyteczniejszej. (v.g.)



„Przebranzawianie” sklepów daje takie oto zabawne efekty. Pod szyldem „Bielizna pościelowa” handluje się galanterią skórzaną, torbami, sakwojami. Doszliśmy do wniosku, że od biedy można złożyć głowę i na walizce... Fot. Jadwiga Rubiś

Nasze ulice

Folwarczny Dajwór

Dziwi, a nawet śmieszy wielu krakowian nazwa ulicy Dajwór. I chyba trudno byłoby znaleźć ją w jakimś innym mieście. Łączy się bowiem tradycyjnie z tym nadwiślańskim rejonem miasta, chociaż — lokalizacja ulicy nieuzupełnie pokrywa się z dawnym terenem folwarku, od którego wzięta nazwa.

Jeszcze w XIX w. istniały bowiem za murami starego Kazimierza dwa folwarki: Augustiański (na terenie dzisiejszej elekrowni i gazowni) oraz Dajwór po lewej stronie ul. Boh. Stalingradu — idąc w stronę Wisły. Folińskie tereny te zostały wykupione przez Zarząd Miasta i włączone do podwawelskiego grodu.

Ulica Dajwór znajduje się natomiast w przyległym do dawnego majątku rejonie, a jej zaniedbany stan robi obecnie smutne wrażenie. (az)

Filmy RFN w Krakowie

Od 10 do 16 października br. odbędzie się w kinie „Warszawa” pierwszy w Krakowie pokaz filmów RFN. Prezentowane będą dzieła czołowych twórców zachodniemieckich.

„Siostry, albo skala ościusia”, film Margarethy von Trotta opisuje trzy kobiece sposoby na życie. „Fitzcarraldo” Wernera Herzoga, to historia budowy opery w środku dżungli nad Amazonką po to, by wystąpił tam Caruso. Realizację filmu trzykrotnie przerywano z powodu ataków Indian. W roli głównej Claudia Cardinale. Polecamy też „Tajemnice Weroniki Voss” — laureata festiwalu w Berlinie, „1+1=3”, „Malou”, „Śmierć w myjni samochodowej” i najgłośniejszy — „Biała róża”. Karnety rozprowadza „Filmotechnika” ul. św. Krzyża 5, od 28 września.

Niepotrzebny tor przeszkód

by z wózkami (gdym w jednym woźcu znalazł się ich kilka, tłok robi się niemiłosierny), chętnie pomagają przy wsiadaniu i wysiadaniu, wyszukaniu wolnego miejsca, kasowaniu biletu itd., ale bardzo często znajdują się tacy, którzy uważają, że „kogo stać” na dziecko, ten powinien jeździć taksówkami albo własnym samochodem i głośno dzieli się tym poglądem z innymi pasażerami.

Często przeszkodą nie do pokonania bez pomocy osób trzecich, są przejścia podziemne, w których zapomniano o pochylonych dla wózków, tak jak obok stacji Kraków-Borek Fałęcki, na Dworcu Głównym, przy placu Bohaterów Getta...

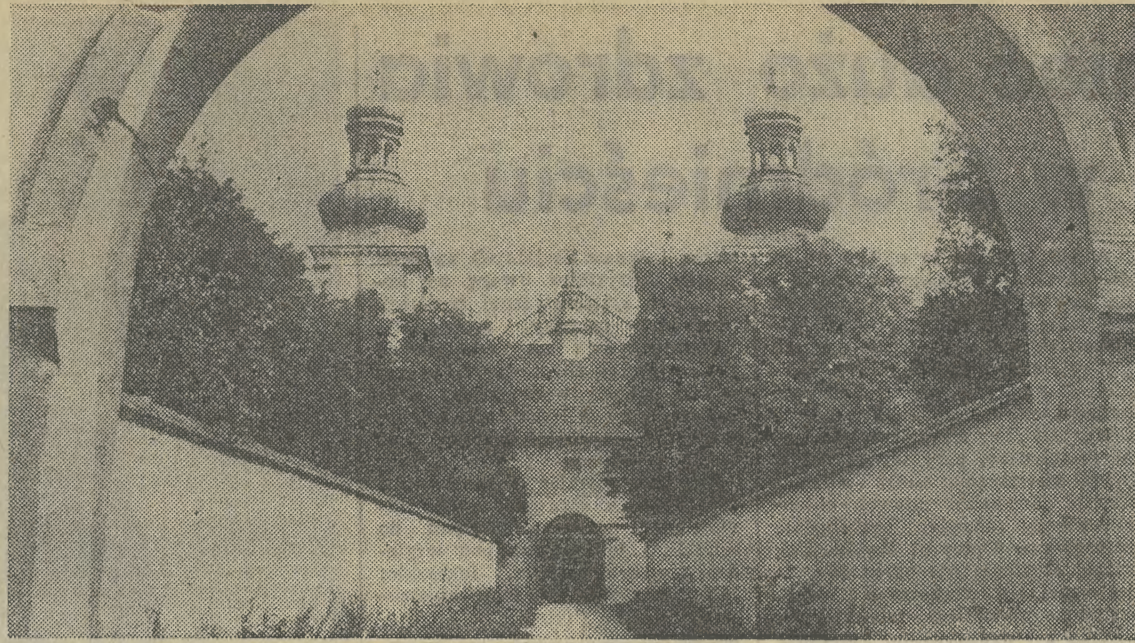
Szczególnie w tym ostatnim miesiącu wprost zmusza to matki z wózkami do przekraczania jezdni „na wariata”. Przysiadają się solidny mandat, oczywiście dla budowniczych takich przejść.

Jest też sporo drobniejszych uciążliwości. Niedbale ułożone płyty

chodnikowe, kilkustopniowe schodki bez możliwości ich ominięcia (znowu Dworzec Główny: budynek kas biletowych, dojsie do przystanku tramwajowego od strony Poczty i przystanku linii 208 — czyżby w swoim czasie nie przewidywano podróży koleją z małymi dziećmi?), „ruchome” płyty na Rynku Głównym, chodniki zajęte w 3/4 przez parkujące samochody, wyrwa w pochylni na schodach, widoczna dopiero gdy się w nią wpadło (mowa o przejściu podziemnym w Borku obok pętli tramwajowej). Na dobrą sprawę, gdy się jest z wózkiem dziecięcym, trzeba się na nowo uczyć poruszania po mieście. Często lepiej jest odbyć dłuższy spacer, niż jechać kilka przystanków starym tramwajem, wybrać okreśną drogę, aby ominąć chodniki, na których parkują samochody.

Mali pasażerowie wózków sprawiają, że jakoś zapominamy o tych utrapieniach. Nie zmienia to jednak faktu, że bardzo niewielkim nakładem sił można by zlikwidować większość barier w tym niepotrzebnym torze przeszkód. (Jerz)

Nielatwo jest chronić rezerwy przyrody znajdujące się w pobliżu wielkomiejskich skupisk. Można się o tym przekonać, odwiedzając okolice Krakowa m. in. Bielański Lasek. Wprawdzie nasze Bielany (w porównaniu z warszawskimi) nie doznały jeszcze totalnego zniszczenia, ale też i ranga tych pokrewnych z nazwy miejscowości jest inna. Z warszawskich Bielany urządzono de facto jeszcze przed wojną... park kultury i wypoczynku z dojazdową kolejką elektryczną; krakowskie Bielany (choć także miały swą „ciuchę”) oparły się tak masowej inwazji turystów i wycieczkowiczów, zachowując do dziś swoje malownicze piękno. Ale... lepiej odpukać w nie malowane drzewo. Ten ceny zakątek, podniesiony do rangi rezerwatu florystycznego, narażony jest jednak na duże niebezpieczeństwo.



Fot. JADWIGA RUBIŚ

**Spojrzenie w przeszłość**  
Sama nazwa Bielan pochodzi ponoć od białych szat i bród pustelników, którzy osiedlili się tutaj w



# Na BIELANY

## ale nie chmarą samochodów!

klasztorku Kamedułów. Nie jest to jednak zupełnie pewne, gdyż nazwę tę można już spotkać w starszych od kłasztorku dokumentach w odniesieniu do tkaczy, zajmujących się w tej okolicy bielaniem płótna. A miejscowość to bardzo stara, gdyż — jak wspominają kroniki — już w XII w. jedna jej część należała do Piotra ze Skrzyszyna (podobno Duńczyka), a druga — była własnością benedyktynów spod krakowskich Staniątek. W następnych latach Bielany zmieniały często swych właścicieli, aż wreszcie w 1603 r. Mikołaj Wolski marszałek koronny za namową papieża Klemensa VIII sprowadził do Polski kamedułów i osiedlił ich na bielańskim wzgórzu zwanym w owym czasie górą św. Stanisława, lub Bielniszą.

**Budowa pustelni i kościoła na Bielanach trwała wiele lat, a ich dzieje były podobne do innych tego typu obiektów w okolicy. Wielokrotnie niszczone pożarami i rabowane w czasie wojen, dźwigały się zawsze z ruiny, by pozostać do dziś pomnikiem minionych wieków. Ten zespół klasztorny na Bielanach sklasyfikowany został w klasie „0” zabytków architektury w skali światowej.**

### Na Srebrnej Górze

Ulegając namowom znajomego miłośnika turystyki, postanowiłem zwiedzić Bielański Lasek w pieszej wędrowce, począwszy (jak to zaleca przewodnik) od Zakładów Wodociągowych przy ul. Księcia Józefa. Świadomie jednak zrobiłem pewne odchylenie od oznakowanej

trasy, idąc ok. kilometra wzdłuż szosy w kierunku Bali. Była słoneczna niedziela i chciałem przekonać się, ile też minie mnie po drodze samochodów wiozących pasażerów na ten świąteczny relaks za miasto. Nie była to szczęśliwa decyzja, gdyż nalykałem się sporo spał i zagubiłem w rachunkach przy 70-ym wehikule naszych czasów, mając zaledwie połowę przebytej drogi do głównej alei prowadzącej do stóp Srebrnej Góry. Ale i na tej spacerowej trasie nie zabrakło motoryzowanych turystów. Niekiedy z nich — jak się później przekonałem — dojeżdżali aż pod sam mur klasztorny, by zaparkować wóz i przejść kilkadziesiąt metrów na bielańską polanę. Poszedłem jeszcze pod bramę klasztoru, gdzie brodaty zakonnik oświadczył grupie zebranych przygodnie ludzi, że poza nabożeństwami nie wpuszcza się tutaj turystów. Udałem się więc na ową polanę zwaną też „Pod Dębina”. Niedługo tu zabawiłem. Pod nogami szeleściły śmieci i zgrzytało szkło z potłuczonych butelek, a nieliczne całe ławki były już zajęte.

Kopców obok małego zaroińskiego krzewami poustrickiego fortu, rozwiął się urok podkrakowskiej puszczy. Las był coraz rzadszy, a specyficzny zapach zwierzyny sam zasyczał w powietrzu bliskość ogrodu zoologicznego. Tutaj u kresu bielańskiej wędrowki eksplodował nagle XX wiek betonowym parkingiem pełnym samochodów, łokiem przy dwóch niewielkich bufetach i tłumem ludzi na autobusowym przystanku, z których większość w ciągu tego niedzielnego relaksu nie wyszła poza ogrodzenie krakowskiego zoo i przyległą polanę. A jednak dobrze jest czasem umyśleć i zabłądzić.

ADAM ŻARNOWSKI

### Szlakiem Wędrowników

Wybrałem drogę, gdzie krzyżują się szlaki Dwóch Kopców, prowadzącą Aleją Wędrowników wśród leśnej i cichej gęstwiny. Jak widać z zachowanych tu jeszcze tablic informacyjnych PTTK, znaki te od wielu lat nie były odnawiane, a na niektórych bocznych ścieżkach nie ma ich w ogóle. I tak podziwiając wspaniałe 300-letnie buki, dotarłem do rezerwatu na Bielańskich Skalkach na południowym stoku Srebrnej Góry, nie spotykając po drodze żywej duszy. I chyba dobrze, bo właśnie tutaj nie naruszona od wieków przyroda ukazała całe swe piękno i bogactwo jurajskiej flory. To tak, jak gdyby cofnął się nagle w czasie i być naczynym świadkiem czegoś, co bardzo dawno i bezpowrotnie minęło.

Gdy przez dzikie uroczysko Łupanego Dołu powróciłem wreszcie na skrzyżowanie szlaków Dwóch

W naszym kraju, gdzie nawet dzieci uczą się przysłówia „Musz to na Rusi w Polsce wolno jak kto chce”, wskazywanie na pozytywne dyscypliny społecznej nie może oczywiście znaleźć uznania. Niemniej chciałbym podać przykład, który dowodzi, że przynajmniej w niektórych, szczególnie trudnych sytuacjach karność popłaca, zapewniając przetrwanie grupie społecznej.

W czasie wojny koreańskiej lat 50-ych do chińskiej niewoli dostały się dwie duże grupy żołnierzy — jedna ze Stanów Zjednoczonych, druga z Turcji. Mimo że warunki życia w obozie były dla obu grup takie same, wyżywienie jednakowe, a traktowanie bardzo zbliżone, większość Amerykanów nie przeżyła niewoli, natomiast śmiertelność Turków była znikoma. Później, po wojnie specjalna komisja badająca sprawę długo nie mogła znaleźć wytłumaczenia tego dziwnego fenomenu. Dopiero psycholodzy społeczni rozwiązali zagadkę różnej śmiertelności dwóch grup jeńców. Na podstawie świadectw tych żołnierzy, którzy przeżyli obóz, ustalono, że obie grupy różniły się zasadniczo pod względem stopnia zdyscyplinowania. Jakkolwiek żołnierze obu krajów należeli do różnych jednostek i pododdziałów zatem nie było między nimi formalnych struktur podległości, to jednak grupa turecka od początku wy-

## Śledztwo trwa nadal

# Celiny: szukanie pełnej prawdy

**NOC Z 15 NA 16 CZERWCA 1943 roku zapisała się szczególnie tragicznie w pamięci mieszkańców wsi Celiny należącej obecnie do gminy Iwanowice. Wówczas hitlerowscy okupanci dokonali tam wyjątkowo wstrząsającej zbrodni. Zamordowali 9 osób, wśród których było dwoje małych dzieci i kobieta w ciąży. Zginęła cała rodzina Kotowskich z Celiny i przeprowadzeni pod ich dom z sąsiednich wsi młodzi ludzie.**

Hitlerowcy przeprowadzili w tę noc jedną z wielu akcji, które miały na celu zastraszanie ludności polskiej. Brat jednego z zamordowanych — Franciszek Wójcik, wspominając tę straszną noc, mówi, że ówczesny komendant karnej ekspedycji z Miechowa — Nowak, zapytał pracującego w warsztacie ślusarskim brata, ile broni zreperował w Iwanowicach, a gdy ten stwierdził, że nie wie o co chodzi, został tak mocno uderzony przez policjanta, iż przewrócił się na łóżko, plamiąc krwią pościel.

Zresztą w relacji świadków właśnie Nowak odznaczał się wśród członków hitlerowskiej ekspedycji wyjątkowym okrucieństwem. To właśnie on nadeptnął na szyję 15-letniej Stefani Kotowskiej, on strzelał w brzuch ciężarnej Janiny Kotowskiej, gdy po zastrzeleniu matki, zauważył, że płód jeszcze się rusza.

Hitlerowcy przyjechali wtedy do Celiny furmankami. Wcześniej zabrali ofiary z sąsiednich wsi: Wysocic, Czapel, Grzegorzowic. Z nimi pojechali do domu Kotowskich. Mimo że był wczesny ranek, Kaepfer Kotowski już okopywał ziemniaki. Został zastrzelony na miejscu. Na progu domu zginął stojący tam akurat trzyletni Alfred. A wewnątrz zastrzelono matkę Janiny Kotowskiej — Bronisławę Studzińską, jej córkę i leżącą w kołysce wnuczkę. Następnie oprawcy polecili zsiąść z wozu czterem pojmanym wcześniej mężczyznom: Tadeuszowi Czekajowi, Franciszkowi Górakowi, Janowi Cieślakowi i Edwardowi Wójcikowi — zastrzelili ich na pobliskim trawniku.

Sołtys Celiny, Jan Etrych, otrzymał polecenie pogrzebania po-

mordowanych na miejscu zbrodni, bez żadnych ceremonii pogrzebowych. Poszerzono więc dół służący do kopcowania ziemniaków i ułożono w nim zwłoki. Oprawcy zakazali nawet usypiania kopczyka z ziemi na mogile.

Nie była to jedyna podobna wyprawa Niemców w te rejony. 26 lipca 1943 roku, gdy nie był już zastrzelony w Miechowie Nowak, 12 furmanek wypełnionych hitlerowskimi żołnierzami, ponownie przyjechało do Grzegorzowic. Był wśród nich, podobnie jak i za pierwszym razem, komendant posterunku żandarmerii ze Skąły — Eigler, znany z okrucieństw. Część dokumentacji jego zbrodniczej działalności została już wysłana przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich do Republiki Federalnej Niemiec. Ale wciąż trwają śledztwa w sprawach morderstw przez niego popełnionych. Wówczas w Grzegorzowicach nie było ofiar śmiertelnych. Franciszek Wójcik, brat zastrzelonego miesiąc wcześniej Edwarda, zdołał uciec z domu i choć dostrzeżono go, gdy biegł przez sad i oddano do niego kilkadziesiąt strzałów, nie został nawet ranny. Natomiast Jan i Franciszek Kołodziejcykowie, w których domu przebywał, zostali zabrani na furmankę i otrzymali po 50 uderzeń bykowcem zakończonym olowianą kulka. Gdy ich wypuszczano, jeden z żołnierzy powiedział po polsku, że bicie otrzymali po to, by więcej nie przetrzymywali „bandytów”.

Po zakończeniu wojny w 1945 roku zwłoki pomordowanych w Celinach ekshumowano i przeniesiono na cmentarz. Dopiero wówczas rodziny niektórych ofiar mogły się przekonać, że pogłoski o tragicznej śmierci krewnych były prawdziwe. Nie ma bowiem żadnych dokumentów stwierdzających ich zgon. Jak sugeruje zdziśniejszy prokurator parafii w Wysocicach — ksiądz Mieczysław Stachurski, prawdopodobnie nie sporządzono aktów zgonu nawet przy ekshumacji zwłok.

Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie wciąż prowadzi śledztwo w sprawie celinińskiej zbrodni. Nie jest ono łatwe. Brakuje dokumentów, coraz mniej żyje świadków tamtych wydarzeń. Zresztą i ci, którzy żyją, nie znają, bo znać nie mogą, nazwisk hitlerowskich oprawców. Stan zdrowia niektórych spośród świadków uniemożliwia im zdanie relacji z tego, co widzieli przed niemal 40 laty. Stąd coraz mniejsza jest nadzieja, że ponura zbrodnia w Celinach zostanie wyświełona do końca. Może wśród Czytelników są ludzie, którzy potrafią wnieść coś nowego do naszej wiedzy na ten temat. OKBZH wykorzystywał każdą informację, która może pomóc w ujęciu i osądzeniu winnych, nawet jeśli nie mieszkają dziś na terytorium naszego kraju.

KRZYSZTOF GACEK



No, nareszcie to napawilem!



## Obwód zamknięty?

„Rondo” jest powieścią nieufną. Oczywiście, nieufność, czyli niepokojenie zastanych schematów jest cechą każdego autentycznego dzieła sztuki, ale w książce Brandysa organizuje ona świadomość i wyobraźnię pisarza w takim samym stopniu, w jakim dawniej autor „Obywateli” chciał darzyć ufnością nowy świat, powstały na gruzach minionej epoki. Dramatyczne losy tej ufności, określające biografie twórcy niedługo pisarza, wpłynęły bardzo poważnie na rozwój naszej literatury, nie osobiście, ale w tym względzie, przecież i tu specyficznie polskiej. Problematyka egzystencjalna traktowana jest nierozdzielnie z problematyką narodową. Wpłynął na to nie tyle długi i permanentny w ostatnich dwóch stuleciach okres niewoli, co raczej fakt, że naród nasz nigdy nie uznał się za zwyciężonego. Dlatego polski romantyzm ma inną wymowę i inną żywotność niż gdzie indziej. Romantyzm zabarwia ideologię ludzi subiektywnie niepokonanych, wspierających się co prawda na fikcji, która jednak, jak słusznie zauważa narrator „Ronda”, w psychologii społecznej spełnia „niekiedy ważniejszą rolę niż siła techniki i ognia”.

Fikcja to główny temat ostatnio wydanej książki Kazimierza Brandysa, ukazany na płaszczyźnie prywatnych spraw i prywatnych obowiązków narratora, ale co krok przeliera z nich polska rzeczywistość — międzywojenna, okupacyjna, powojenna. Okupacja jako zasadniczy czas fabularny została tu wybrana nieprzypadkowo, był to bowiem okres, w którym — jak to ładnie ujął Kazimierz Wyka — „życie na niby” rozwinęło się najpełniej. Stałe zagrożenie biologicznej i moralnej egzystencji należało rekompensować życiem na pełnych obrotach (różnie to zresztą rozumiano). Powie narrator „Ronda”:

„...W tych latach broniliśmy się przede wszystkim żyjąc (...), wytworząc życie. I to właśnie osobiste, indywidualne. Gdyby przyszło wówczas zrezygnować z prywatnej sfery życia, zwałibyśmy to ostatnią przegródą dzielącą nas od obojdu. (...) Jeżeli niewola jest zabiciem życia, w takim razie wszystko, co jest treścią osobistą, wszelka indywidualna myśl, wola i ruch stają się antydotum przeciw śmierci psychicznej. (...) W niewoli narodowej lub społecznej można by widzieć tylko jaskrawsze i brutalniejsze obrażenie tej prawdy. I nie ma innej obrony poza kontynuowaniem własnego bytu z całą jego powagą...”

To właśnie istotny sens, może nawet przesłanie tej niby teatralnej, w podwójnym znaczeniu, niby wykonypowanej i nawiązującej do problematyki gombrowiczowskiej powieści. Przeciwwstawione tu zostały dwie zasadniczo różne postawy wobec świata: otwarta na czas polityczny, oparta na przekonaniu o konieczności asymilacji, i zamknięta, odgradzająca się od dziejów teraźniejszych niezłomnymi zasadami. Pierwsza postawa wygrywa zwykle „życiowo”, druga zwycięża raczej etycznie. Różnica — bo nieufność Brandysa dotyczy nie tylko historii i nie tylko standardowej rzeczywistości budowanej z jednowymiarowych słów. Dotyczy również skuteczności „obwodu zamkniętego”, czyli możliwości takiej izolacji od świata, która byłaby moralnie bez zarzutu.

Kazimierz Brandys nie zamienia jednego rodzaju ufności na inny, jest intelektualista rozważnym, spokojnie, bez emocji już analizującym najtrudniejsze egzystencjalne i etyczne problemy. Dlatego wydanie tak ważkiej myślowo książki w nakładzie 20 tys. egz., co spowodowało, że była ona praktycznie nie do osiągnięcia (zdobyłem ją na zasadzie transakcji wymiennej, bo w sierpniu nie było jej już nawet w wydawnictwie), należy uznać za mnożenie głupstw w dziedzinie kultury. Czyżbyśmy zaczęli wszystko od początku, wkraczając znów na dobre w „życie na niby”?

Marek Nowakowski, o którego najnowszym tomie prozy („Wesele raz jeszcze! Zdarzenie w Miasteczku”, PIW 1982) w następnym felietonie, pragnie pokazywać życie naprawdę. Ale czy jest to możliwe?

BOGDAN ROGATKO

Kazimierz Brandys: „Rondo”, „Czytelnik” 1982, str. 373, cena 140 zł.

kształciła kompletną hierarchię wewnętrzną, z ostrymi rygorami dyscypliny. Natomiast w grupie amerykańskiej związku między żołnierzami miały charakter koleżeńskie.

W grupie tureckiej najstarszy rangą od razu objął dowództwo

## Nie takie to proste

# O pożytkach karności społecznej

całości, oświadczając komendantowi obozu, że tylko on ma prawo wydawania rozkazów swoim żołnierzom, zatem wszystkie polecenia winny być przedstawiane najpierw jemu. Gdyby natomiast go izolowano lub zginął wówczas następny rangą obejmie dowództwo, i tak będzie aż do ostatniego tureckiego żołnierza. Gdyby zaś jakiś żołnierz usiłował wykonać bezpośrednio polecenie strażników wówczas — zanim zdąży to zrobić — jego koledzy wybiją mu zęby.

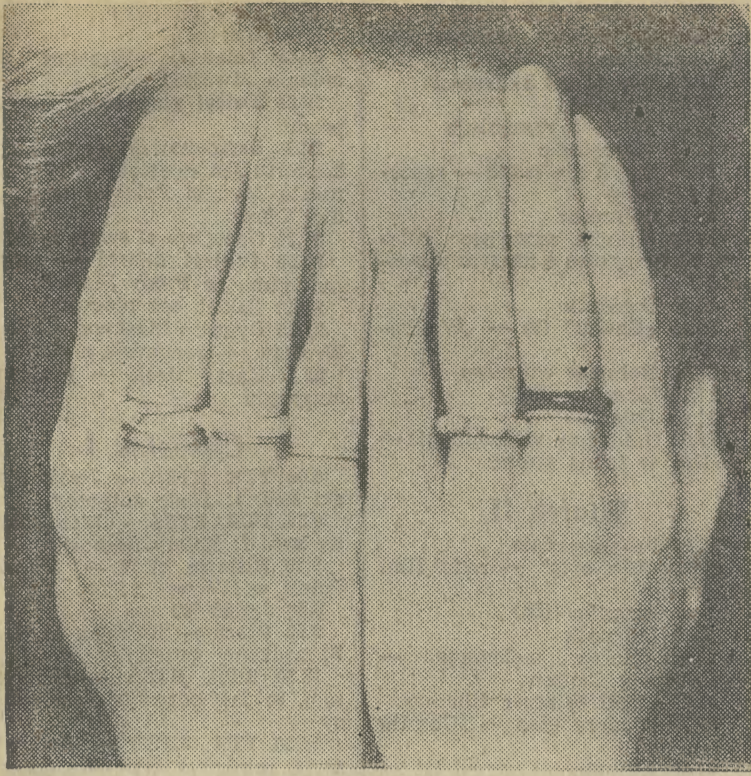
I tak rzeczywiście było — w grupie tureckiej panowała zela-

zna dyscyplina, natomiast Amerykanie chodzili luzem. W trudnych warunkach, przy ciężkiej pracy, niedostatecznym wyżywieniu, prowadzono do rozprzerzenia, załamania psychicznego, a w konsekwencji często do śmierci wielu z nich.

Przykład ten wykazuje również, że siła zbiorowości, w tym także jej wpływ na jednostkę (czyli jakby przelanie na nią części siły zbiorowej) zależy od stopnia wewnętrznej zwarłości grupy, a ta z kolei od surowości rygorów, nie zaś od jej bezwzględnej liczebności. Wprawdzie w tłumie pojawia się często zjawisko tzw. sugestii zbiorowej, a z nią razem i poczucie siły, jednak — jak wykazuje praktyka — tłum rozproszony jest dosyć łatwo, a wówczas znika właściwe jemu zjawiska psychiczne i zanika jego siła. Natomiast zwarte grupy, związane więziami hierarchicznymi, przestrzegające zasad podporządkowania, tak iż większość zagrożeniem dla bezpieczeństwa jednostki jest odmowa wykonania polecenia zwierzchników, niż możliwe kary otoczenia zewnętrznego, tworzą oparcie psychiczne tańsze i silne, że zapewniają przetrwanie jednostkom nawet w najbardziej niesprzyjających warunkach.

„Człowiek jest trzcina” — pisał Blaise Pascal. Ale trzcina ta niełatwo się łamie lub ugina, gdy jest złączona z innymi. Cena jaką za to płacić musi — to podporządkowanie się woli społecznej, a więc i ograniczenie swej swobody.

TOMASZ GOBAN-KLAS



Sprytne, szybkie, odpychające

# A człowiek jest bezradny...

Rozjeżdżający się uważnie wokół siebie, coraz bardziej przekonujemy się o niezmiennym i konsekwentnym działaniu prawa ewolucji, które zakłada wypieranie słabszego gatunku przez silniejszy. Tym słabszym jest niestety — człowiek, silniejszym — towarzyszące mu w życiu insekty.

„Inwazja pcheł w Gdyni” — tytuł w jednej z gazet Wyrzeża zabrzmiał jak alarm, wieszczący nadciągający kataklizm. Bo też dla mieszkańców dzielnicy Witomin jest prawdziwą żywiołową klęską zażycie piwnic przez małe, czarne, a gryzące bestie. Wejście do piwnicy jest dla wielu aktem swoistej odwagi. Miejscowy Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji nie nadają za wykonywaniem zamówień na odpalenie bloków. — „Nie mamy tylu ludzi, nie mamy środków, by robić to na bieżąco” — mówi kierownik. Nic więc dziwnego, że w najgorętszym okresie (lipiec — sierpień) czas wycekiwania na ekipę sięgał 5 tygodni.

Jako przyczynę wybuchu „pchlego problemu” podaje się nadmierne ilości bezpańskich kotów, gnęźdzących się w pomieszczeniach piwnicznych. Inni skłonni są przerzucić winę na szczyry. Jedne i drugie są ulubionym żerowiskiem dla pcheł. Zapytany o zdanie w tej sprawie dyrektor miejskiej stacji San-epid., dr Romuald Hejmo stwierdza: „Pchły są przykre, ale nie przynoszą chorób z wyjątkiem dżumy, o której u nas już zapomniano, nie są więc w zasadzie przedmiotem zainteresowania stacji... Tam, gdzie są pchły, mogą być i szczyry, ponieważ i na nich pchły żerują. Powinno być więc zachowana równowaga kot—szczyr. Wolę koty, nawet dzikie, niż szczyry...”

Być może konieczna jest wspomniana przez pana dyrektora równowaga między kotami i szczyrami, ale mieszkańcy szczyry przegryli, by nie nastąpiła przypadkiem równowaga w relacji człowiek — pchła, co może im grozić z powodu nieuchwytliwości szczyrów i braku skutecznych środków chemicznych.

„Horror na ulicy Zielińskiego” — pod takim tytułem popołudniówka „Wieżór Wroclawia” relacjonuje udręki lokatorów osiedla mieszkaniowego „Anna”. Najpierw walka — bez większych rezultatów — z najazdem mrówek faraona, których nieprzeliczone kohorty dostawały się do wnętrza przez szpary podłogowe, rury kanalizacyjne, kaloryfery i wentylatory. Ludzie prześcigali się w stosowaniu najrozmaitszych metod walki — od octu i „Oxycoortu”, Japana na przynętę (kawalek mięsa czy zdechła mucha) aż po zmywanie podłogi wodą z proszkiem do prania.

Po jakimś czasie okupacja mini-mrówek jakby zelżała. Tajemniczo wyjaśniono szybko. Mrówki musiały ustąpić silniejszemu, z którym już żartów nie było. Rozpoczęła się kolejna wojna — z karaluchami.

Sygnaly o triumfalnym pochodzie tej plagi przez nasze osiedla mieszkaniowe dochodzą zresztą z całej Polski. Prusaki panoszą się niepodzielnie w piwnicach, ale docierają też z powodzeniem na najwyższe piętra wieżowców. Ulatwia im to cały system rur i przewodów, a zwłaszcza otwory wentylacyjne, idealnie nadające się na „deptaki” dla tych szczeniogów. Kiedyś uważało się, że ich wyłęganie z bloków szczyry na śmieci, dziś wiadomo, że wyłęgają się mogą nawet... na półce z kosmetykami w domowej łazience. Wystarczy

im do tego celu ciepły, wilgotny i ciemny kąć. Rozrodczość ich jest nieprawdopodobna. Apetyt — także. Walka z nimi coraz trudniejsza.

O powadze sytuacji w tej dziedzinie świadczy fakt, że pod koniec sierpnia mogliśmy przeczytać w „Życiu Warszawy” — dysertację dziennikarską zatytułowaną „Ludzie i karaluchy”. Dopiero za sprawą autorki — Ewy Wilk, dowiadujemy się mnóstwa interesujących szczegółów z życia i obyczajów prusaków. Ze są sprytne i szybkie, że natura pozwoliła im opanować do perfekcji umiejętność uciekania i krycia się. Ze wylęgnięcie w nocy młode już rano zdolne są do samodzielnego i żarłocznego penetrowania naszych mieszkań. Ze nowe pokolenia karaluchów są coraz większe, długowieczne, odporniejsze, lepiej przystosowane do środowiska.

„Zewnętrzne zagrożenia są im właściwie obce — pisze Ewa Wilk. — Nie mają żadnego naturalnego wroga. Miotający się od czasu do czasu w desperacji człowiek ze swoją konwencjonalną bronią w postaci zwiniętej gazety, może spowodować tylko niewielkie straty ilościowe, co wobec niezwykłej płodności należy uznać za wręcz pożądaną selekcję. Gina osobniki stare, niedołężne, niesprawne. O nowoczesnych, skutecznych środkach tępienia, szczególnie chemicznych, którymi ponoć kiedyś człowiek dysponował, wiadomo tylko z historycznych źródeł”.

Istotnie — brak dewiz uniemożliwił nabywanie zagranicznych chemikaliów, potrzebnych do produkcji środków antykaraluchowych. To, czym operują obecnie ekipy San-epid-u do środka o nader niskim stężeniu. Prusaki ulegają kilkugodzinnemu zamroczeniu, potem wracają do zdrowia.

A człowiek? Człowiek zmęczony walką z nieproszoną, a tak uciążliwym gościem, traci wiarę w skuteczność swego działania. I mimo woli zaczyna myśleć z niepokojem o owym, nadal podobno aktualnym, prawie ewolucji... MIK



Sporą grupę wśród zbieraczy stanowią kolekcjonerzy banknotów. Nie myślę tu oczywiście o tych, którzy z zamiłowaniem gromadzą „koperniki” czy ostatnio „chopyny”. Idzie o tych, którzy z zapałem zbierają papierowe środki płatnicze, które wyszły już z o-

## Korzysta z niej również medycyna

# HIPNOZA dobra na wszystko?

„Jeśli chcesz pozbyć się nałogów lub nerwicy, jeśli chcesz dobrze pracować i lepiej zrozumieć się z żoną — zgłoś się na seans hipnotyczny, który prowadzi monsieur...”

Takie i podobne ogłoszenia można często spotkać w prasie francuskiej oraz w wydawanych tam książeczkach, informujących o usługach astrologów, jasnowidzów itd. Identyczne anonsy można przeczytać w USA, w Wielkiej Brytanii czy w RFN.

Czy ogłaszającym się hipnotyzero-rom chodzi po prostu o wyciągnięcie pieniędzy od naiwnych — jak sugeruje się niekiedy w publikacjach zajmujących się tym sensacyjnym tematem?

Hipnoza, spośród dziedzin tzw. wiedzy okultystycznej (tajemnej) stosunkowo najszybciej zyskała uznanie lekarzy i naukowców. Na serio zaczęli się interesować nią, a nawet używać jej do celów badawczych, już w zeszłym stuleciu. Od tamtego czasu hipnoza była przedmiotem tysięcy doświadczeń prowadzonych często przez wybitnych i poważnych naukowców. Dzięki tym badaniom stwierdzono realność tego zjawiska i jego przydatność w leczeniu chorób. Dziś coraz mniej osób związanych z nauką

zachodzących dzięki hipnozie i potrafi je wykorzystywać dla dobra pacjentów. Ale nie wszystkie tajemnice dotyczące hipnozy zostały już wyjaśnione. Nadal właściwie nie znamy jej natury i nie umiemy wytłumaczyć niektórych zjawisk występujących podczas jej stosowania.

### JAK HIPNOTYZOWAĆ?

Istnieje przekonanie, że hipnotyzować może tylko człowiek mający szczególną siłę wzroku. Nic podobnego — żadne specjalne umiejętności nie są potrzebne do wprowadzania w trans hipnotyczny.

Jedną z używanych do dziś metod uspiania polega na tym, że lekarz poleca leżącemu pacjentowi stopniowo rozprężyć mięśnie, a następnie sugeruje mu, że jego ciało staje się coraz bardziej ociężałe i że zasypia. Stosowane też bywają bodźce akustyczne np. w postaci rytmicznego warkotu wentylatora. Amerykanie czasami każą pacjentowi wsłuchiwać się w dźwięk jego własnego oddechu, wzmocniony

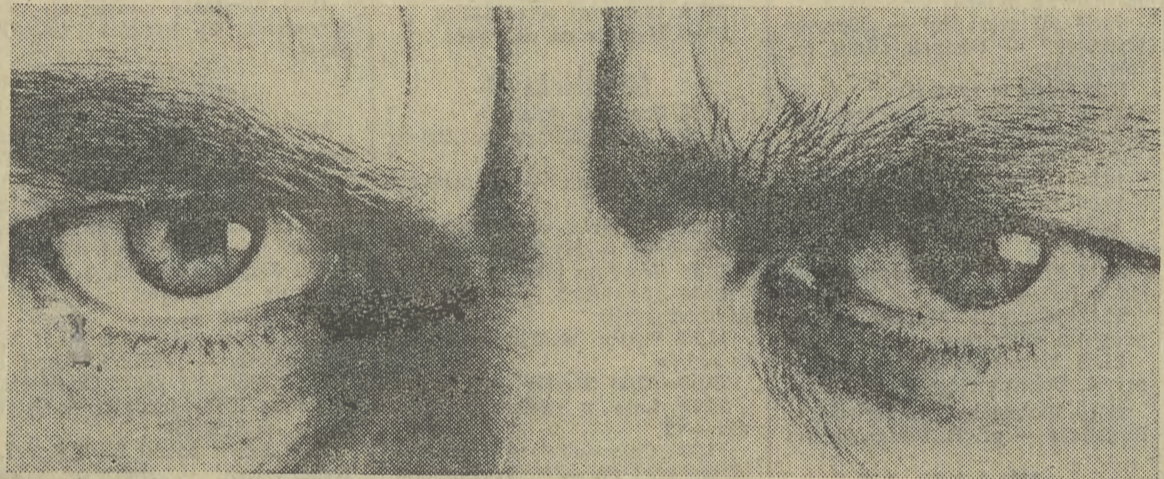
tego fenomenu? Czy mózg wysyła impulsy do wybranych pól? A może dopływa tam więcej uzdrawiającej krwi, gdyż w tym miejscu staje się żywsze krążenie?

Doświadczenia wykazały możliwość oddziaływania w czasie hipnozy na układ żołądkowo-jelitowy. Hipnotyzer, każąc uspiętemu pacjentowi wyobrazić sobie jedzenie, może wzmacniać w niego wydzielanie żołądkowe oraz czynność ruchową żołądka i jelit, jak też w razie potrzeby osłabiać te procesy. Według autorów radzieckich, wydając polecenie hipnotyczne, udaje się spowodować ustąpienie objawów ostrego zatrucia alkoholowego. W czasie transu hipnotycznego, można wpływać na rytm serca pacjenta i krążenie jego krwi (podobno także na jej skład), zwiększać ciepłotę ciała, wywołać niewrażliwość na ból.

Możliwości te są dziś coraz częściej wykorzystywane w medycynie.

### W „TRANSIE” MOŻNA ZAMORDOWAĆ?

Przeciwnicy hipnozy twierdzą często, że hipnotyzer o przestępczych skłonnościach może skutecznie nakłonić zahipnotyzowanego do popełnienia morderstwa lub kradzieży. Tymczasem to nieprawda.



i medycyną uważa hipnozę za szarlatanię, podważa jej prawdziwość. Weszła ona już do szpitali, a zwłaszcza do sal operacyjnych. Trafila też do zacisznych gabinetów psychoanalityków. Jest obiektem intensywnych badań naukowców.

Współczesna nauka wie już dość dużo o procesach psychofizycznych,

## Największy głaz świata

Wśród wielu osobliwości przyrody znajdują się również rzadko spotykane formy geologiczne. Prawdziwym unikatem wśród nich jest największy głaz świata, o którym mowa — budzi szczególny podziw, gdyż otoczony jest dookoła rozległymi stępami, a dodatkową jego atrakcją stanowią w dolnych partiach liczne pieczary pokryte rysunkami ściennymi z okresów prehistorycznych.

(aż)

przez głosił. Niektórzy hipnotyzerzy, aby uspić pacjenta, „magnetyzują” go, wykonując rękami nad jego ciałem określone ruchy. Niemniej można też uspiąć samym wzrokiem.

Czym jest hipnoza? Hipotez jest mnóstwo. Jedni twierdzą, że to stan zawężenia świadomości, inni zaś, że to szczególny rodzaj snu. Kto ma rację trudno dziś jeszcze powiedzieć. Chociaż... Teorii głoszącej, że hipnoza jest snem przeczy fakt, że elektroencefalograf nie wykazuje u osoby zahipnotyzowanej fal delta (odpowiednich dla snu) ale fale charakterystyczne dla fazy czuwania. Również pomiary elektrycznej oporności skóry i czynności serca wskazują, że hipnoza to raczej stan czuwania niż snu.

Dużo więcej pewnych informacji mamy o tym, co hipnoza potrafi, jakie efekty jej towarzyszą.

Badania wykazały bezspornie, że hipnotyzer może wpływać na procesy fizjologiczne zachodzące w organizmie zahipnotyzowanego i — podobno — w ten sposób leczyć niektóre choroby. Część lekarzy uważa np., że udaje im się uwolnić chorych od jednej z najbardziej uporczywych i szpeczących chorób skóry, mianowicie łuski rybiej, objawiającej się suchoccią, łuszczeniem i nadmiernym zrogowacaniem skóry. Hipnotyzerzy potrafili też podobno usuwać brodawki, dotykając jedynie ognisk zmian i sugerując ich znikanie. Jaki jest mechanizm

W psychice człowieka są zakodowane hamulce etyczne, działające również w transie, które ograniczają możliwości oddziaływania hipnotyzyera. Jeśli wyda on polecenie sprzeczne z etyką pacjenta, to wówczas — jak dowodzą badania — odmówi on wykonania rozkazu lub obudzi się.

U wielu pacjentów, dzięki sugestiom hipnotycznym wzmacnia się wola, ułatwiając im np. przezwyciężyć nałogi. Z drugiej jednak strony liczne szkoły okultystyczne (magii czy jogi), nastawione na wyrabianie u adeptów silnej woli, zakazują im poddawanie się hipnozie, uważając, że skutek niej ich osobowość dostaje się pod niepotrzebny wpływ innej osobowości, a wola ich zostaje osłabiona.

No cóż, są różne racje. Podobno dla człowieka o słabej psychice hipnoza może być wywabianiem.

I jeszcze jeden problem: — Czy każdy może stosować hipnozę?

Prawie każdy może być hipnotyzero-rom, ale — jak twierdzą fachowcy — trzeba mieć dużą wiedzę na ten temat, aby włączyć się do hipnotyzowania. Niekiedy bowiem przysparza problemów... budzenie pacjenta. Szkodliwe dla jego zdrowia mogą być niewłaściwe warunki przeprowadzania seansu. Poza tym — nie każdego wolno hipnotyzować. Lepiej więc po amatorsku w to się nie bawić!

MAREK GODLEWSKI

## KACIK KOLEKCJONERA

# Jak przechowywać banknoty

biegu. Warto też dodać, iż jest to dziś stosunkowo tanie hobby.

A oto jak radził przechowywać banknoty czy bon mgr Tadeusz Kalkowski:

— Najprostszym i najtańszym sposobem, nadającym się do największych nawet kolekcji jest zwykła kopertówka czyli odpowiednia ilość kopert umieszczonych w pudełkach. Używamy tu zwykłych kopert pocztowych (formatu 160 na 115 mm). Wykonujemy następnie (lub zamawiamy) pudło z twardego kartonu o wewnętrznych wymiarach 170 na 130 mm. Wysokość pudła musi być o 15 mm wyższa od wysokości koperty. Każda koperta

winna mieścić tylko jeden banknot, czasem kilka banknotów tej samej emisji i tej samej daty. Jeżeli zdarzy się banknot większy od koperty, można go — bez specjalnych wyrzutów sumienia — zgiąć na pół. Kiedy był w obiegu, zginało go przecież wielokrotnie. Każdą kopertę należy opisać — górną jej krawędź należy podzielić na 6 rubryk, które trzeba wypełnić wg wzoru: 1. Kraj, 2. Prowincja (dzielnica, stan), 3. Miasto, 4. Firma, 5. Data emisji 6. Nr porządkowy własnego katalogu. Całą dalszą powierzchnię tej strony koperty wypełnić winien opis awersu (główniej strony zawierającej godło, herb

czy głowę panującego) banknotu. Na odwrocie koperty zamieszczamy opis drugiej strony banknotu.

### Czy wiecie, że...

■ Pierwsze na świecie banknoty pojawiły się w Chinach w VIII stuleciu za czasów dynastii Tang. W Europie pierwszy banknot wyemitował Bank Sztokholm w lipcu 1661 roku, do dziś zachował się jedynie 5-talarowy banknot szwedzki z 6 grudnia 1662 r. Pierwszy banknot w Polsce wydrukowano w 1794 r. w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej.

■ Jedynym krajem, w którym kursują w obiegu wyłącznie banknoty, jest Paragwaj. Monet tu nie używa się wcale.

■ Na wyspie Yap leżącej na zachodnim Pacyfiku funkcję pieniądza nie pełnią ani banknoty ani monety lecz... kamienne dyski z otworami, tzw. „fe”. Dyski te ważą od kilkudziesięciu do kilkuset kilogramów, a średnica niektórych dochodzi do 3,5 metra.

WITOLD GRZYBOWSKI



JEDNOZNACZNE stwierdzenie, iż ludzie spod znaku BYKA są materialistami, zawiera na pewno sporo przesady, ale bardzo często też jest prawdziwe. Nadto Byk lubi przyjemności, jakie ze sobą niesie życie. Tutaj też kryje się pewien naturalny konflikt między skłonnością do konsekwentnej walki o byt, a chęcią łatwego życia. Te rozterki widoczne są szczególnie jaszkrawo tak u mężczyzn jak u kobiet urodzonych pod tym znakiem...

\* MĘŻCZYZNA za wszelką cenę dąży do stabilizacji. Nie znaczy to wszakże, iż zmierza do niej po trupach, ale jego brak uciążliwości może wyrazić krzywdę innym. Nie jest to jednak intencja Byka. Zycie dla niego — to drabina, po której trzeba się wspinać. Robi to razem z kobietą, która jest u jego boku. Jeśli jednak kolejnym szczeblem będzie za wysoki dla partnerki — Byk może dalej pójść sam. Owa wędrówka Byka bywa często pociągająca dla pań.

Erotyzm mężczyzny tego znaku nie jest urozmaicony, ani barwny, daje jednak satysfakcję. Na Byka kobieta może polegać, ale musi kontrolować jego poczynania, zyskać uność i przywiązanie oraz spełnić jego ambicje — wówczas Byk jest niezawodny. Potrafi dużo znieść, sporo wybaczyć i do pełnego stopnia skłonny jest za cenę własnych wyrzeczeń zaspokoić potrzeby partnerki. Nawet jeśli są one sprzeczne z jego własnymi. Stąd też mąż-Byk nie jest zbyt kłopotliwy, a dbałość jego żony o zaspokajanie codziennych przyjemności daje mu poczucie szczęścia. Lubi także, gdy kobieta, z którą jest związany, potwierdza jego sprawność seksualną. Niestety, często i seks traktuje w sposób zadaniowy, co może prowadzić do komplikacji.

Swoich partnerek winien szukać wśród kobiet urodzonych pod własnym znakiem oraz wśród Ryb i Koziorożców.



21.4—21.5

\* KOBIETY spod znaku Byka są atrakcyjne. Dotyczy to zarówno urody, budowy ciała, czy też sposobu bycia. Cechy te, występują nawet samodzielnie, sprawiają, iż panie te przyciągają uwagę mężczyzn. Rozterka między zachowaniem tego co kobieta-Byk już posiada, a jej ambicjami, przybiera niekiedy postać ostrzejszych dramatów życiowych. Bierze się to m. in. z faktu, iż uczuciowość jej jest bardzo rozbudowana i głęboka, ale osadzona na słabych fundamentach. Jeśli więc z jakichś nieprzewidzianych powodów nastąpi tam pęknięcie — cały gmach może runąć. Są to jednak sytuacje wyjątkowe, a ostateczne decyzje pani Byk podejmie z wielkim trudem.

Kobiety spod tego znaku zazwyczaj dochowują wierność, są dobrymi i rozsądnymi gospodyniami. Seks dla nich jest ważny, ale nie pierwszoplanowy. W sytuacjach intymnych nie przejmują inicjatywy, ale stwarzają dyskretne szerokie pole dla pomysłowości mężczyzny, który winien odgadywać ich potrzeby. Jeśli partner „błądzi” — z trudem hamują kapryśny nastrój, ale wybacząją do... następnego razu.

Jakiego partnera można doradzić przedstawicielowi tego znaku? Nie może być to nieudaczny życiowy i pechowiec, bo takich ona nie toleruje. Ktoś musi jej zaimponować: poczynaniem, sukcesem zawodowym lub artystycznym, pieniędzmi itp. Jeśli te cechy mężczyzny-partnera okażą się trwałe i potwierdzi je życie, szczęście młode! W innych przypadkach pani Byk, po popełnionej omyłce, skłonna będzie się poświęcić.

Partnera kobieta Byk musi poszukiwać wśród mężczyzn urodzonych pod znakiem Raka. Panny lub Ryby. W takich bowiem skojarzeniach rysuje się możliwość spokojnego szczęścia. Trudno też wykluczyć Woźnika — w tym przypadku trzeba jednak zachować dużo ostrożności. Jeśli bowiem obopólnie fascynujący nie wesprze tyłem samą rozszadką — można się srogo parzyć! A gra jest warta świeczki — i warto spróbować, jeśli pani Byk starczy odwagi. Miejsca jesienne — to ostatni dzwonek na podjęcie bardzo ważnej decyzji.

Piątek I

6.00 TTR, RTSS — język polski sem. 3: Miejsce Norwida w literaturze pols.
6.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa sem. 3: Mechanizacja nawożenia organicznego
8.50 Jesień '82
9.00 Dla szkół: Program dla najmłodszych kl. III. Zabytki Warszawy
11.00 Dla szkół: Wiedza obywatelska kl. VIII — Ustawa zasadnicza
11.55 Dla szkół — Krajobrazy Polski kl. IV — Zakopane
13.30 TTR — Uprawa roślin sem. 1: Atmosfera, światło i temperatura w życiu roślin
14.00 TTR — Mechanizacja rolnictwa sem. 1: Stopy żelaza i ich obróbka
15.10 Redakcja szkolna zapowiada
15.25 NURT — Koncepcje pedagogiczne: W poszukiwaniu nowych dróg
15.55 Program dnia
16.00 Krag — magazyn harcerzy
16.30 Dla młodych widzów: Między nami i książkami
17.00 Dziennik
17.20 „Marzenia a rzeczywistość” (1) — seryjny film hist. prod. węg.
18.20 Światosław Richter w Wielkiej Sali Konserwatorium Moskiewskiego
18.50 Dobranoc
19.00 Przyjemne z pożytecznym
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Białe tango” — „Oferta” — film telewizyjny
21.30 Zwiariowany dzień — widowisko muzyczne
22.05 Dziennik
22.25 Kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów
22.40 „Nie oszukujmy się” — pr. publ.

Piątek II

17.55 Program dnia
18.00 „Dwójki” dla drugiej zmiany — Gwiazdy Kabaretu A. Zaorski.
18.30 Drzwi do lasu — magazyn leśny
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Reportaż
20.35 Telewizja Szczecin na antenie „dwójki” — Anatomia manipulacji
21.35 „Wojna i pokój” (4) — film radiotelewizyjny wg Lwa Tołstoja, Post scriptum

Sobota I

6.00 TTR — Uprawa roślin sem. 1: Atmosfera, światło i temperatura w życiu roślin
6.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa sem. 1: Stopy żelaza i ich obróbka
7.00 TTR — Uprawa roślin sem. 3: Przygotowanie roli i sadzenie ziemniaków

PRACA

POMOC domową przyjmie. Szczegółość do uzgodnienia. Tel. 55-23-45.
ZAKŁAD blacharstwa samochodowego zatrudni na dobrych warunkach samodzielnego blacharza. Może być emeryt, rencista. Józef Czarnecki, Wieliczka, ul. H. Sawickiej 62.
PRZYJMĘ pomoc domową do 2 pracujących osób. Warunki dobre. Tel. 55-45-00, wewn. 135. g-23433
FRYZJERKĘ zdolną oraz uczenie — przyjmie zakład fryzjerski Kryształny Złotek-Zielonki. Kraków, Karmelicka 1. g-23861
MONTERA i pomocnika przyjmie zakład instalacji sanitarnych i ogrzewania — K. Aksman, Kraków, ul. Wawrzynca 33. g-23787
PRZYJME panią do dziecka, czwartki, piątki, godz. 18-21. Kazimierza Wielkiego 59/1. g-25021
POTRZEBNA opiekunka do 2-letniego dziecka na 8 godzin. Warunki bardzo dobre. Oferty 23898 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATRYMONIALNE

PANNA, po trzydziestce, z pokoleń Eskulapa, milej powierzchowności, pogodnego usposobienia, z wyższym wykształceniem, posiadająca własne mieszkanie w mieście wojewódzkim — pozna w celu matrymonialnym pana w wieku od 38-44 lat, dobrego charakteru, bez nałogów, najchętniej lekarza. Oferty 24038 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
„EUROPA” — nowoczesne biuro matrymonialne — poleca swoje usługi. 35-223 Rzeszów 7. POSTE RESTANTE.

KUPNO

CZASOPISMA zagraniczne „Freudin”, „Petra” itp. oraz katalogi i żurnale — kupię. Tel. 11-04-17.
POKOI na sezon teatralny 1982-1983 poszukuje dla artystów KRAKOWSKI TEATR MUZYCZNY
Zgłoszenia przyjmuje Dział Administracji, Kraków, ul. Senacka 6, tel. 22-82-62

7.30 TTR — Hodowla zwierząt sem. 3: Organizacja produkcji żywności wieprzowej
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka
12.50 Program dnia
12.55 „Marynarze, marynarze” — wojs. film dokumentalny
13.25 Godzina „Róży wiatrów”
14.25 Bratysławska Lira
15.05 Dziennik
15.25 7 anten
16.25 Moje miejsce na ziemi
16.55 „Gdziekolwiek jesteś panie Prezydencie” — polski dramat wojenny
18.20 Trybuna poselska
18.50 Dobranoc
19.00 Telewizyjna lista przebojów — propozycje
19.30 Dziennik
20.15 „Piorun kulisty” — komedia obycz. prod. CSRS
21.35 Program reporterów
22.05 Dziennik
22.25 Kronika Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów
22.50 Telewizyjny music hall — program rozrywkowy
23.30 Kino nocne: „Antyгона” — hiszp. dramat obycz.

Sobota II

8.30 NURT — Matematyka: Izometria, przystawanie figur (2)
9.00 NURT — Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela
9.30 NURT — Koncepcje pedagogiczne: W poszukiwaniu nowych dróg
15.00-23.40 Studio — 2
15.05 Co, gdzie, kiedy? — informator kult. Studia — 2
15.25 Warszawa, miasto portowe — rep. filmowy
15.45 Bliżej natury
16.05 „Na to nas nie stać” — Express Wieczorny i Studio-2 przeciw marnotrawstwu
16.15 Leszek Mazan odpowiada na dzwonne pytania
16.30 „07 zgłoś się” — „Dzwony wypadek” — odcinek filmu telewizyjnego
17.25 Gdzie te ryby (1)
17.40 Nahorny + 1 — program rozr. z udziałem I. Jarockiej
18.10 Gdzie te ryby? (2)
18.25 Co, gdzie, kiedy?
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.15 Półfinały Mistrzostw Polski w boksie
21.15 Margerit Markening — program muzyczny
21.35 FilMOTEKA narodowa: Filmy A. Bohdziewicz — „Zemsta”
23.10 Wojciech Wiesiołowski w Rogalinie — pr. B. Kaczyńskiego

Niedziela I

6.40 TTR — Uprawa roślin sem. 3: Przygotowanie roli. Nawożenie i sadzenie ziemniaków
7.10 TTR — Hodowla zwierząt sem. 3: Organizacja produkcji żywności wieprzowej
7.40 Wiedza nasza szansa

SPRZEDAŻ

AKUMULATOR 53 Ah sprzedam. — Oferty 23969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZASTAWĘ 1100, sierpień 1978 — sprzedam. Tel. 66-95-24. g-23019
ZAMRAZARKĘ sklepową — sprzedam. Ul. Pstrowskiego 60.
SILNIK do Flata 125 p sprzedam. Oferty 23665 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZAMIENIĘ Flata 125 p, rok 1977, z pasowy silnik — nowy — na Wartburga. Tel. 41-56-85, w godz. 16-19.
CIĄGNIK C-360 sprzedam. Mieczysław Dulik, Sławkowice 58, p-ta 32-041 Biskupice. g-23727
GAZOWY piec c.o. — sprzedam. Bohaterów Stalingradu 83/10, po 16-tej.
MAGNETOFON Panasonic, mono, z gwarancją, kasety Sony, Maxell — sprzedam. Os. Zielone 4/27, po 16-tej.
WARTBURGA 353 W, rok 1978, w idealnym stanie — sprzedam. Ul. Majora 9/68, po 20-tej.
KAROSERIA Lady 1500 S, po wypadku, po 3-miesięcznym przebiegu — sprzedam. Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 10 m, 55.
SKÓRZANA kurtkę damską (rozmiar duży) — sprzedam lub zamienię na meską. Tel. 22-45-71.
MORRISA 1100, po remoncie (przed złozeniem) — sprzedam. Tel. 37-92-02.
ZASTAWA 1100, rok produkcji 1978 — sprzedam. Tel. 66-77-05.
VOLKSWAGENA „garbusa” — sprzedam. Prądnicka 58/116.
„MALUCHA”, odbiór w Polnozbycie — zamienię na nową Skodę. Warunki do ustalenia. Oferty 24041 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
RENAULT 15 TL, rocznik 1978 — sprzedam. Tel. 33-34-38.
DWIE maszyny do szycia: nowy Singer walkiowy i do szycia konfekcyj ciężkiej — sprzedam. Bronisława Małek, Gdów 589. g-23803

tygodniowy program tv

24 IX — 30 IX 1982 r.

8.00 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.20 Tydzień — magazyn rolniczy
9.00 Dla młodych widzów: Teletanek w progr. m. in. odc. filmu „Porwany za młodu”
10.25 Po drugiej stronie ekranu
10.45 Maraton Pokoju — transmisja
11.05 „Wielkie miasta świata — Meksyk”
11.55 Maraton Pokoju — transmisja
12.00 Droga dla wszystkich — program rolniczy
12.30 Maraton Pokoju — transmisja
12.35 Ośrodki telewizyjne prezentują — Na antenie Gdańsk
13.00 Maraton Pokoju — transmisja
13.15 Telewizyjny koncert żywczeń
14.00 „Arnhem” — film fabdok. o walkach pod Arnhem w 1944 r.
15.20 Dla dzieci: „Przygody Sindbada”
15.45 Losowanie Toto-Lotka
16.00 Dziennik i magazyn Świat
16.45 Mity polskie — „Sen o Zawiszy”
17.25 Jutro poniedziałek — magazyn rodzinny
18.00 Trzeci program bez gwiazdy — program rozrywkowy
18.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik
20.15 „Coś się kończy” — film obycz. TP
21.30 Sportowa niedziela
22.15 Wieczorynka wreszotniowa
23.00 Melodie na dobranoc

Niedziela II

10.55 Program dnia
11.00 Finały Mistrzostw Polski w boksie
12.30 Spotkania — Śpiewacy Leningradu
13.00 Militaria, obronność, nowoczesność — broń pancerna
13.30 Program lokalny
14.00 „Arnhem” (projekcja dla niesłyszących)
15.20 Finały Mistrzostw Polski w boksie
15.55-23.05 Studio — 2
16.00 Lato z radiem w Studio — 2
17.30 „Człowiek i przyroda” — „Dzięcioły” (2) — hiszp. film dok.
18.00 Stereo i w kolorze
19.00 Badźmy zdrowi — Sen i bezsenność
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.15 Sport w Studio — 2
21.15 Kabaret Olgi Lipińskiej — „Dyrekcja”
22.05 „Saga rodu Rius” (11)

LOKALE

GARSONIERE własnościowa, superkomfortowa, 26 m2 w Nowej Hucie zamienię na mieszkanie większe. — Oferty 23982 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE własnościowe, dwupokojowe, w centrum Wrzeszcza, standard pekaowski, telefon, duży balkon — sprzedam lub zamienię na Kraków. Kraków, tel. grzeszociowy 44-72-66.
KUPIĘ pokój z kuchnią, własnościowe. Oferty 23592 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SAMODZIELNEGO dużego pokoju, w centrum lub pobliżu — pilnie poszukuję. Czynsz za rok z góry. Oferty 23906 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Poniedziałek I

13.30 TTR, RTSS — Chemia sem. 1: Podział substancji chemicznych
14.00 TTR, RTSS — Biologia sem. 1: Komórka w mikroskopie optycznym i elektronowym
15.30 NURT — Najnowsza historia Polski: Ruch robotniczy
15.57 Program dnia
16.00 Zwierzyniec i nie tylko — w programie m. in. film z serii „Donia”
17.00 Dziennik
17.20 „Ucieczka z krainy złota” — czech. film przygodowy
18.15 Od melodii do melodii
18.30 „Wojtkowe paproki” — film
18.50 Dobranoc
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.15 Teatr telewizyjny: J. Szaniawski — „Most”
21.30 Rolnicze rozmowy
21.40 Dziennik
22.00 Jaki jest świat — najważniejsze wydarzenia miesiąca na świecie
22.30 Music hall w budowie — reportaż muzyczny

Poniedziałek II

17.27 Program dnia
17.30 Program lokalny
18.00 Temat tygodnia
18.15 Warianty nadziei — widowisko publicystyczne (temat: wolne soboty)
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Dobry wieczór, tu Interwizja
21.30 Warianty nadziei (2) — odpowiedzi na pytania widzów

Wtorek I

6.00 TTR, RTSS — Chemia sem. 1: Podział substancji chemicznych
6.30 TTR, RTSS — Biologia sem. 1: Komórka w mikroskopie optycznym i elektronowym
8.10 Język polski kl. 2 lic.: W Szekspira — „Hamlet”
8.50 Jesień '82
9.00 Język polski kl. 5-6: M Konopnicka — „Józik Srokacz”
11.00 Plastyka kl. 2: Opowieści Szymona Kobylińskiego — Dzień dobry, zaczynamy
12.50 Język polski kl. 4 lic.: L. Kruczkowski — „Pierwszy dzień wolności”
13.30 TTR, RTSS — Matematyka sem. 3: Permutacje i wariacje
Podróż w jedną stronę
14.00 TTR, RTSS — Fizyka sem. 3: Siły w polu magnetycznym
15.42 Program dnia

DWIE studentki wynajmą 2-pokojowe mieszkanie. Tel. 33-00-53.
DWAJ studenci AM (bracia) — poszukują pokoju w Krakowie. Telefon mile widziany. Zgłoszenia: Duka tel. 14, Kraków tel. 33-21-83.

POSZUKUJE do wynajęcia samodzielnego mieszkania w centrum. Oferty 23072 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
CENTRUM — mieszkanie 3-pokojowe, 112 m2, budownictwo międzywojenne, kwaterekunowe — zamienię na dwa oddzielne. Najchętniej na mniejsze 3-pokojowe i pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 23554 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKAWINA! 3-pokojowe zamienię na Kraków, względnie Nową Hute. Tel. 11-61-60. g-23455
PILNIE poszukuję garsoniery. Oferty 23388 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEAWA — własnościowe M-4, telefon — zamienię na Kraków. Oferty 23828 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
M-2 własnościowe — sprzedam. Tel. 11-66-58. g-23782

MŁODE małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje garsoniery lub M-2. Oferty 23917 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GLIWICE! Zamienię duże 2-pokojowe mieszkanie w centrum — na mniejsze w Krakowie. Tel. 37-14-33.

FIRMA polonijna poszukuje mieszkania dla pracownika. Warunki bardzo korzystne. Oferty 23919 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA HUTA! Zamienię 2 pokoje, ślepa kuchnia — na 3-pokojowe w Krakowie lub w Nowej Hucie. Korzystne warunki. Oferty 23922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 własnościowe na Woli Duchackiej — sprzedam. Oferty 23688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, os. Kościuszkowskie — na 2 oddzielne. Oferty 23770 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCY poszukuje garsoniery. Zgłoszenia: tel. 11-43-00 wewn. 363.

GARSONIERE lub pokoju, nie umebliowanych — pilnie poszukuję. Można zapłacić z góry. Oferty 24005 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE naucejcieli poszukują garsoniery lub niekrepującego pokoju. Tel. 22-80-55.
CZESTOCHOWA! Zamienię garsonierę komfortową (przy dworcu) — na Kraków. Krystyna Bień, Częstochowa, Świerczewskiego 25-27/31.
ODSTĄPIĘ pokój studentce. — Tel. 33-25-06. g-24069
ZAMIENIĘ piękne 2 pokoje, centrum — na 3 pokoje — dzielnicą obojetną. Oferty 24034 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZAMIENIĘ piękne 2 pokojowe, centrum, na 3 pokoje — dzielnicą obojetną. Oferty 24034 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 TP — 2 prezentuje
18.00 Interstudio
18.30 Kupić nie kupić — reportaż filmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Klinika zdrowego człowieka (wszystko o naszym wzroście)
19.30 Dziennik
20.15 „Chłopi” (9) — „Wielkanoc”
21.05 Rolnicze rozmowy
21.15 Liczą się fakty
21.45 Dziennik
22.05 Szanujmy wspomnienia — podróż w jedną stronę

Wtorek II

17.27 Program dnia
17.30 „Bez ojca” — radz. film obycz.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Wtorek melomana — Wratislavia Cantans
21.00-22.20 Wieczór filmowy
21.00 Klasyki kina — „Charlie włoczęga”
21.30 Aktualności sprzed lat — wydarzenia zarejestrowane przez PKF we wrześniu 1957
22.15 Film na dobranoc — „Dobre uczynki”
22.20 Kwadrans z Artelem

Środa I

6.00 TTR, RTSS — Matematyka, sem. 3: Permutacje i wariacje
6.30 TTR, RTSS — Fizyka sem. 3: Siły w polu magnetycznym
8.50 Jesień '82
9.00 Chemia kl. 7 — Czym są metale
11.00 Praca — technika kl. 3 — Budujemy dom
12.30 Reforma po starcie
13.30 TTR, RTSS — Język polski sem. 1: Teatr antyczny
14.00 TTR, RTSS — Matematyka sem. 1: Zbiory liczbowe
15.27 Program dnia
15.30 NURT — Matematyka
16.00 Dla młodych widzów: Kino waszych rodziców
16.30 Dla przedszkolaków: Pozytywka — program muzyczny
17.00 Dziennik
17.20 Puchary Europy w piłce nożnej: Lech Poznań — Vestmannaer (Islandia), Widzew Łódź — Hibernian (Malta)
19.00 Dobranoc
19.10 Losowanie Express i Małego Lotka
19.30 Dziennik
20.15 „Wielkie nadzieje” — ang. adaptacja pow. K. Dickensa
22.15 Rolnicze rozmowy
22.25 Mieszkanie za każdą cenę
23.25 Dziennik

Środa II

17.27 Program dnia
17.30 Kino „dwójki”: „Śledztwo” — rum. film społ.-obycz.

19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Telewizja Wrocław na antenie „dwójki”
20.00 Dzieci Gogowskie — reportaż
20.25 Szymanowskiego Czwarta koncertująca — relacja z IV Festiwalu Muzyki Polskiej w Jeleniej Górze
20.35 Opowieści o moim życiu
20.55 Portret miasta — program publ. ze Środy Śląskiej
21.15 Talent bez pieczęci
21.35 Dynamo Moskwa — Śląsk Wrocław — transmisja z Moskwy
22.25 Kart Rock — program muzyczny

Czwartek I

6.00 TTR, RTSS — Język polski sem. 1: Teatr antyczny
6.30 TTR, RTSS — Matematyka sem. 1: Zbiory liczbowe
8.10 Historia kl. 7 — Stolica Polski w XV w.
8.50 Jesień '82
9.00 Praca — technika kl. 1 — Narzędziami łatwiej
13.30 TTR, RTSS — Biologia sem. 3: Jak odżywiają się rośliny
14.00 TTR, RTSS — Mechanizacja rolnictwa sem. 3: Mechanizacja nawożenia mineralnego
15.42 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC — magazyn szkolny w progr. film „Oddział siostry O’Neil”
17.00 Dziennik
17.20 W świecie cisy
17.45 Od melodii do melodii
17.55 Magazyn lotniczy
18.25 Moje miejsce na ziemi — reportaż filmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda
19.30 Dziennik
20.15 „Czarna trójka” (1) radz. film kryminalny serial 3-odcinkowy
21.20 Rolnicze rozmowy
21.30 Pegaz
22.15 Dziennik
22.35 Festiwal muzyczny — Musica Antiqua Europae Orientalis w Bydgoszczy

Czwartek II

16.27 Program dnia
16.30 Reforma po starcie
17.30 Kino „dwójki”: „Rozgrywka o królową” — czech. film hist.-przgy.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Telewizja Kraków na antenie „dwójki”:
20.00 Słowa na powitanie
20.10 „Wąły Jagiellońskie” — wczoraj
20.25 „Dymarki '82” — rep.
20.55 „Wiam.” — rep. film.
21.10 „Spowiedź śledzia” — rep. film.
21.30 O potrzebie pracy i kilku warunkach — dyskusja w studio
21.45 „Wąły Jagiellońskie” — dziś
22.15 Zakończenie programu

USŁUGI

UZDROWISKO Polczyn-Zdrój! Duży dom z budynkami gospodarczymi i ogrodem — nadającymi się na każdą działalność, z czynnym zakładem dziewiarskim lub bez — sprzedam. Zgłoszenia: Polczyn-Zdrój, tel. 121-63.

WUWAG! Skup-sprzedaj części do samochodów zagranicznych: Mercedes, VW Golf, Ford, Fiat 127, 128, 131, 132 — prowadzi sklep — Filimon, Kraków, Wielicka 27. g-23257

ZESPÓŁ zagra na weselach. Tel. 11-50-78, wieczorem. g-23249

ZAKŁAD usług porządkowych przyjmie zlecenia na sprzątanie pomieszczeń. Bandurski-Dziedzic, tel. 55-10-11 wewn. 145. g-21162

NOWO otwarty zakład usługowy poleca swoje usługi w zakresie: łatanie dziur i dorabianie ubytków w nadwoziach, przyczepach, campingowych oraz we wszelkim sprzęcie pływackim, importowanymi żywicami i włóknom szklanym, R. Wolski i W. Pećak, Kraków-Swoszowice, ul. Kapiełowa 48A. g-23639

FLIZY, terakotę układa zakład usługowy — Marek Data, Bytomska 17/7, 18-20. g-23539

CYKLINOWANIE parkietów — Kazimierzki, tel. 44-81-83.
CYKLINOWANIE, układanie parkietów — Nawara, tel. 48-20-33, godz. 16-19. g-24048

SUKNIE ślubne — białe, kolorowe (zabranicze) — wypożyczam. Koldanowa, Kraków, Topolowa 92.

RÓŻNE

KUPIĘ garaż przy Bronowickiej. — Oferty 23631 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Co kupić na imieniny? WIŚNIE W NALEWCIE Miodowej FIRMY INTER FRAGRANCES będą miłym prezentem dla wrześniowych Solenizantów INTER FRAGRANCES FRUCTAL Kraków, Szpitalna 34

# Co dzieje się między

<b>PIĄTEK</b> <b>24</b> WRZEŚNIA Teodora Gerarda	<b>SOBOTA</b> <b>25</b> WRZEŚNIA Ładysława Aurelii	<b>NIEDZIELA</b> <b>26</b> WRZEŚNIA Cypriana Justyny
---	---	---

## TEATRY

**Piątek**  
Słowackiego 19.15 Brat naszego Boga. Kameralny 19.15 Końcówka. Bagatela 19.15 Ptak. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Baron cygański.

**Sobota**  
Słowackiego 19.15 Brat naszego Boga. Miniatura (pl. św. Duchy 2) 19.30 Kwartet dla czterech aktorów (prem. prasowa). Kameralny 19.15 Końcówka. Bagatela 19.15 Ptak. Ludowy 17 O Krasnoludkach i Sierotce Marysi. Muzyczny 19.15 Baron cygański. Grotka 11 O śliczych kwiatach i strasznych potworach.

**Niedziela**  
Słowackiego 12 Traviata, 19.15 Świętoszek. Miniatura 19.30 Kwartet dla czterech aktorów (prem. prasowa). Kameralny 19.15 Końcówka. Bagatela 19.15 Ptak. Ludowy 11 O Krasnoludkach i Sierotce Marysi. Grotka 11 O śliczych kwiatach i strasznych potworach.

## KINA

**Piątek**  
Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18). Uciecha 15.15, 17.45 King-Kong (USA 1. 12), 20.15 Anna i wampir (pol. 1. 18), Warszawa 15.30 Bolidy (pol. 1. 15), 18 Jak daleko stąd, jak blisko (pol. 1. 15), 20 Hair (USA 1. 15). Wolność 15.45 Vabank (pol. 1. 15), 18, 20 Debiutantka (pol. 1. 18). Wanda 16, 18, 20 Konopielka (pol. 1. 15). Mł. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Przegł. ekranowych horrorów (ang.). Wrzos (ul. Zamajskiego 50) 16 Wielki podryw (pol. 1. 15), 18, 20.15 Kung-fu (pol. 1. 15). Świt (os. Teatr. 10) 18 Zemsta po latach (kanad. 1. 15), 16, 20 W obronie własnej (pol. 1. 18). Mała sala 15, 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową (cz. I, pol. b.o.). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Kłameczucha (pol. 1. 12), 18, 20.15 Bilet powrotny (pol. 1. 18). Mała sala 15, 17.15 Obcy — 8 pasażer Nostromo (ang. 1. 15), 19.30 Przechodzę, czy tu biją (pol. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Głosy (pol. 1. 15), 16 Pejzaż z bohaterem (pol. 1. 15), 20 Pierwsza miłość (wł. 1. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14.15 63 dni (pol. b.o.), 15, 19 Wizja lokalna (pol. 1. 18), 17 Przemysł Missouri (USA 1. 15). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Zandarm na emeryturze (fr. 1. 12). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzka 7) 16, 18, 20 Vabank (pol. 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 17, 19 Manhattan (USA 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Ukochana żona (wł. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Piraci na Pacyfiku (rum. b.o.), 17, 19 Proces poszlakowy (jap. 1. 19). Wisła (ul. Gazowa) 15 Przygody Calineczki (jap. b.o.), 17 Potop cz. II (pol. b.o.). Sfinks (ul. Makajowskiego 2) 15.30 Sieci (meks. 1. 18), 17.30 Maria Candelaria (meks. 1. 18), 20 Perla (meks. 1. 18).

**Sobota**  
Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka. Uciecha 12.45, 15.15, 17.45 King-Kong, 20.15 Anna i wampir. Warszawa 15.30 Bolidy, 18 Jak daleko stąd, jak blisko (pol. 1. 18), 20 Hair. Wolność 10, 12.15 Dolina Issy (pol. 1. 12), 15.45 Vabank, 18, 20 Debiutantka. Wanda 10 Chan Asparuch cz. I Fanagoria (bulg. 1. 15), 12 Kobra (jap. 1. 18), 16, 18, 20 Konopielka. Mł. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Przegł. ekranowy horrorów. Wrzos 16 Wielki podryw, 18, 20.15 Kung-fu. Świt 18 Zemsta po latach, 16, 20 W obronie własnej. Mała sala 15, 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. I. Światowid 16 Kłameczucha, 18, 20.15 Bilet powrotny. Mała sala 15, 17.15 Obcy — 8 pasażer Nostromo, 19.30 Przechodzę, czy tu biją. Kultura 14, 18 Głosy, 16 Pejzaż z bohaterem (pol. 1. 15), 20 Pierwsza miłość (wł. 1. 18). Mikro 16, 18, 20 Zandarm na emeryturze. Dom Żołnierza — niecz. Związkowiec 16 Książkę i zebrał (ang. 1. 12), 18, 20 Vabank. Rotunda — niecz. Pasaż 12 Bajki, 10, 13, 15, 17, 19 Ukochana żona. Podwawelskie (ul. Komandosa) 15.30 Baśń o jasnym sokole (redz. b.o.), 17 Niedorajda (pol.

b.o.). Teża (ul. Praska) 17, 19 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 1. 12). Ugorek 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Proces poszlakowy. Wisła 15 Przygody Calineczki, 17 Potop cz. II. Sfinks 10 Sanchez i jego dzieci (meks. 1. 18), 15 Biała róża (meks. 1. 15), 17 Crates (meks. 1. 15), 18.30 Wieczór meksykański.

**Niedziela**  
Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka. Uciecha 12.45, 15.15, 17.45 King-Kong, 20.15 Anna i wampir. Warszawa 12 Coma (USA 1. 18), 15.30, Bolidy, 18 Jak daleko stąd, jak blisko, 20 Hair. Wolność 10, 12.15 Dolina Issy, 15.45 Vabank, 18, 20 Debiutantka. Wanda 10, 12.15 Pinokio (USA b.o.), 16, 18, 20 Konopielka. Mł. Gwardia 16, 19 Agonia (radz. 1. 18). Wrzos 12 Zestaw bajek, 13 Superpotwór (jap. b.o.), 16 Wielki podryw, 18, 20.15 Kung-fu. Świt 15.45 12 Prac Asterixa (fr. 1. 12), 18 Zemsta po latach, 20 W obronie własnej. Mała sala 15, 17, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową. Światowid 13 Karino (pol. b.o.), 16 Kłameczucha, 18, 20.15 Bilet powrotny. Mała sala 15, 17.15 Obcy — 8 pasażer Nostromo, 19.30 Przechodzę, czy tu biją. Kultura 14, 18 Pejzaż z bohaterem, 16 Głosy, 20 Pierwsza miłość (wł. 1. 18). Wiedza 9 Przemysł Missouri, 10.15, 14.15, 19 63 dni, 11.15, 15.15 Wizja lokalna, 12.15, 17 Jak rozpętałem II wojnę światową, Mikro 16, 18, 20 Zandarm na emeryturze. Dom Żołnierza 11.30 W pustyni i w puszczy (pol. b.o., cz. I i II), 15.30 Gwiezdne wojny (USA 1. 12), 18 Konwój (USA 1. 15). Związkowiec 12 Książkę i zebrał, 16, 18, 20 Vabank. Rotunda 17 Manhattan. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15, 17, 19 Ukochana żona. Podwawelskie 11, 12, 13, 15 Baśń o jasnym sokole, 14.30 Niedorajda, 16 Śmierć na żywo (fr. 1. 18). Teża 17, 19 Miłość ci wszystko wybaczy. Ugorek 12 Bajki, 13, 15 Piraci na Pacyfiku, 17, 19 Proces poszlakowy. Wisła 11, 12 Bajki, 13, 15 Przygody Calineczki, 17 Potop cz. II. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 16 Sieci, 18 Zbrodnice życie Archibalda de la Cruz, 20 Sanchez i jego dzieci.

## WYSTAWY MUZEA

**Piątek — Sobota**  
Wawel — komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15), Wawel zaginiony (piąt. 10-15, sob. niedz. niecz. Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 10-15, sob. niedz. niecz.), Muzeum Katedralne (piąt. sob. niedz. 10-16), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-15, 30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacj. treści pols. ruchu robot. (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (piąt. sob. niedz. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9-16 wst. wol.)  
**Niedziela**  
Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Historyczne, Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czw. piąt. 9-15), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 8-15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarki krak. (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. sob. niedz. 10-16), Szolajskich, pl. Szczański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (piąt. niecz. sob. niedz. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3 (piąt. 10-14, sob. niedz. 11-14), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku krak. (piąt. 9-16, sob. niedz. 13-17), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczes. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (piąt. sob. niedz. 10-15), KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria: Graf. i mal. A. Watzla (Austria), Czytelnia (piąt. 10-20, sob. 11-19, niedz. niecz.), Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. 11-15, niedz.

niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (piąt. sob. niedz. 9-19), Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 8-17), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 8-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10-14), KMPIK, pl. Centralny: Galeria: Mal. R. Golińskiego (piąt. sob. 10-20, niedz. niecz.), Czytelnia: Drewno — miasto sztuki (piąt. sob. 10-20, niedz. niecz.), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11-17, sob. niedz. niecz.), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860-1939 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.).

## DYŻURY

**Piątek — Sobota**  
Niedziela  
Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarska 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okul. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-30, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

**Dyżury szpitali:**  
**Piątek**  
Chir. Kopernika 21, Chir. dziec. Prądnicka 35, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.  
**Sobota**  
Chir. Kopernika 40, przypadki urazowe Prądnicka 35, Chir. dziec. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Urolog. Grzegorzka 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Niedziela**  
Chir. Prądnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.  
**Dyżurne przychodnie i Ośrodki Zdrowia czynne tylko w sobotę (8-14), wizyty domowe — zgłoszenia (8-12).**  
Środmieście — al. Pokoju 4, tel. 11-83-96 (8-19), gabinet stomatol. (8-14), Skawińska 8, tel. 66-34-52, Długa 38, tel. 22-86-77, Promieniost. tel. 11-87-10.  
Nowa Huta — os. Jagiellońskie 1, tel. 48-56-26 (8-19), gabinet stomatol. (8-14), Na Skarpie, tel. 44-19-30, os. Złoty Wiek, tel. 48-20-70, os. Wzg. Krzeszawickie, tel. 44-57-77, zgłoszenia wizyt dom. tel. 44-17-70.  
Krowodrza — Wójtowska 3, tel. 33-21-97 (8-19), gabinet stomatol. (8-14), Rusznikarska 17, tel. 33-45-33, os. Widok, tel. 37-07-40, al. Kraśnickiego 28, tel. 22-52-66.

Podgórze — Gen. Kutrzeby, tel. 66-55-11 (8-19), gabinet stomatol. (8-14), ul. Telegi 8, tel. 55-40-55, Szwedzka 27, tel. 66-38-72, gabinet zabieg. tel. 66-85-22, Niemcewiczka 7, tel. 66-12-08.  
Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-65 (8-15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszkowiec ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dziec. (15.30-23, niedz. 7.30-22.30), oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lękarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18, sob. niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19, sob. niedz. niecz.), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18, sob. niedz. niecz.), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3 tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7-22, sob. niedz. 10-18), Pogot. Techn., „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6-22, sob. niedz. 10-18).

## APTEKI

**Piątek — Sobota**  
Niedziela  
Rynek Gł. 42, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Dzierżyńskiego 36 B, Nowa Huta Centrum C, Al. Struga 36, os. Kazimierzowski.  
Dodatkowo w sobotę czynne od 8-21: Długa 4, Karmelicka 23, pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Al. Zory — ul. Niska i od 8-19: Komorowskiego 11a, Zakopiańska 103.

## różne

Zoo (Lasek Wolski) 9-18  
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-20

## RADIO

**Piątek I**  
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.  
15.10 Studio Młodych. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Uwertury do oper G. Verdiego w nagr. WOSPR i TV. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Refleksje. 18.30 Spod znaku Polihymnii — osiągnięcia i probl. społ. ruchu muz. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert żywych. 20.58 Komunikaty Tot. Sport. 21.05 Kronika sport. 21.15 Wielkie dzieła, wiecej wykonawcy. 22.10 Dyskusja o roli inteligencji twórczej. 22.50 Śpiewa P. Loretz. 23.30 Wiadomości sport. oraz transm. z mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów z Lublany. 23.40 Jazzowa dobranocka.

**Piątek II**  
Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.  
14.50 Kącik starej płyty. 15.15 Zespoły z tamtych lat. 15.40 Ludzie i ich pasje 16.00 G. Bizet — I suita orkiestrowa z opery Carmen. 16.10 Dziś pyt., dziś odp. — aud. z telef. udziałem słuchaczy. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Perła Adalminy — baśń fińska dla dzieci. 20.00 Najpiękniejsza jest muz. pols. 20.45 Obywatele i państwo. 21.00 Recital wiecej. — N. Cole. 21.40 Wieczór lit.-muz. Wiecej — mag. kult. 22.10 Świat muzyki dawniej. 22.50 Tragiczna gwiazda generała Grota — fragm. rep. hist. 23.00 Jazz dla wszystkich. 23.40 Wiersze S. Quasimodo.

**Piątek III**  
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.  
15.05 Spotkania z pamięcią. 15.30 Z mojej płytoteki. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: I. Shaw — Pogoda dla bogaczy. 19.30 Miniatury symfonie. 19.50 A. Corman — Kramer kontra Kramer. 20 Interradio. 20.40 Urodzeni na początku wieku. 21 W kręgu ballady. 21.30 Antologia — Bóg wysoko, dom daleko. 21.45 Gdzina jazzu. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze S. Plath.

**Piątek IV**  
Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30.  
15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 —18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Zagadka lit. 19.05 Klasyki muz. rozr. (stereo). 19.30 Koncert Nouvel Orchestre Philharmonique de Radio — France (stereo). 21.00 Klub stereo. 22.40 J. Joyce i radio — początek nowej epoki — esej rad. 23.30 Płyty ze swojej płytoteki komentuje J. Kruk (stereo). 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

**Sobota I**  
Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.  
8.15 Obserwacje. 8.30 Przegład prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku — Jesień. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.45 Roln. kwadrans. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów pols. 14.05 Na południe od Czantorii. 14.25 Poznajemy orkiestry wojskowe. 15.05 Druga matura — słuch. M. Wolskiego. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Pols. pieśni i melodie. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Transm. ze spotk. piłk. o mistrz. I ligi oraz mistrzostwa Polski w boksie. 19.20 C.d. transm. sportowych. 20.05 Z dala od utartych szlaków. 20.30 Przy muz. o sporcie. 20.58 Kom. Tot. Sport. 21.05 Wielkie dzieła, wiecej wykonawcy. 22.10 Strony świata. 22.40 Solo na gitarze. 22.50 Śpiewa M. Czecho-wicz. 23.30 Transm. z mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów z Lublany. 23.40 Jazzowa dobranocka.

**Sobota II**  
Wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.  
5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku taktach, w kilku słowach. 9.05 Diagnosty i prognazy. 9.35 Czy wiemy wszystko o czasach wojny. 10.00 Twórcy pięknego słowa — St. Grochowiak. 10.25 Miniatury muz. 10.40 Jaka Polska — fel. 10.50 Miniatury muz. 11.10 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź. 11.35 Komentarz zagr. 11.40 Muzykowanie na Spiszu. 12.05 Autor polskich pios. — L. Długosz. 12.30 Konfrontacje hist. 13.00 W trosce o słowo i treść. 13.20 Naród i konstytucja — fel. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Foneteka folkloru. 14.00 Muzyka baletowa St. Moniuszki. 14.30 Julian August — fragm. pow. G. Vidala. 14.50 Nagrania nowe i najnowsze. 15.35 Włoska tarantella. 15.50 Sport

moim hobby. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 W świecie dźwięku — rep. naukowy. 16.45 W świecie humanistyki. 17.00 Tylko dwie godziny. 18.45 Słynne zespoły — Moody Blues. 19.00 Matyszkowie. 19.35 Supełk — mag. 20.00 Kompozytor tyg. 20.30 Śpiewane strofy — J. Brzechwy. 20.45 Opowieści ze smaragdowej wyspy. 21.10 Halo Berlin, Halo Warszawa. 22.35 Moje muz. fascynacje. 23.00 Akademia Comica OIRT.

**Sobota III**  
Wiadomości: 8, 9, 15, 16, 17, 18, 22.45.  
8.15 Polit. dla wszystkich. 8.45 A. Corman — Kramer kontra Kramer. 9.05 Warszawski wrzesień 39. 9.15 Inspirowane folklorem. 10 Kiermasz płyt wytw. Supraphon. 10.30 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: I. Shaw — Pogoda dla bogaczy. 11 Śpiewający instrumentalni — J. Rowles. 11.30 Nie czytałeś to posłuchajcie. 11.45 W tonacji Trójki. 13 J. Jesionowski — Poszukiwany Albert Peryt. 13.10 A propos. 14 Balety klasyczny XX w. 15.05 Gdy się mówi: drogi dolar. 15.25 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Pamiętnik potoczny. 19.30 Miniatury symfonie. 19.50 A. Corman — Kramer kontra Kramer. 20 Lista przebojów Pr. III. 22 Teatrzyk Zielone Oko: Tylko nie mów mamie — słuch. wg opow. J. Ritchie. 22.17 Jazz w sentymentalnym nastroju. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze S. Plath.

**Sobota IV**  
Wiadomości: 6, 9, 12, 15, 17, 19, 22.30.  
6.30-8.00 Kraków na antenie. 6.30 Nasz dzień. 7.30 Koncert poranny (stereo). 8.00 Poranna serenada (stereo). 9.05 Przedpołudnie z H. Szymaniem (stereo). 10.30 Z muz. nagr. bratnich radiofonii (stereo). 11.00 Hugo Steinhaus — mag. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Filharmonia Rad.: gra Ork. PR i TV w Krakowie (stereo). 13.00-14.00 Kraków na antenie. 13.00 Dzień Szakala — odc. pow. F. Forsytia. 13.10 Studio nastrojów (stereo). 14.00 Życie dla śmiechu. 14.30 Relaks w stereo. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Koty pana Eliota. 19.05 Klasyki muz. rozr. (stereo). 19.30 Recital gitarzysty M. Barrueco (stereo). 20.30 Medium czyli mag. miłośników sztuki słuchowej. 21.09 Klub stereo. 22.40 Studio stereo zaprasza.

**Niedziela I**  
Wiadomości: 8, 9, 11, 12.05, 14, 16, 19, 23, 0.01.  
8.10 W kraju i na świecie. 8.30 Echa sport. soboty. 8.35 Uśmiechem przywitaj dzień. 9.05 Rad. Mag. Wojskowy. 10.00 Konkurs Interstudia. 10.30 Jan Pierzyna Tiritapski i jego zabawki — słuch. dla dzieci. 11.05 Koncert przed hejnałem. 11.45 Transm. z mistrz. Polski w boksie oraz meczu piłk. I ligi. 12.45 Przegład prasy. 13.00 Transm. z mistrzostw Polski w boksie oraz meczu piłk. I ligi. 13.45 Publicystyka międzynarodowa. 14.05 Zaczęło się od Kolumba. 14.40 Aud. literacka. 15.05 Śladem naszych interwencji. 15.10 Muz. Studio Młodych. 16.05 Eksperymentum Crucis — słuch. A. Kurka. 16.35 Koncert żywych. 17.15 Sławni wirtuozi. 18.00 Kom. Tot. Sport. 18.05 Refleksje — aud. publicystyczna. 18.30 Artysty Warszawa lat okupacji — J. Ekiel. 19.20 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert żywych. 20.55 PKO Twój bank

**Niedziela II**  
Wiadomości: 7, 10, 13, 16, 19, 22, 23, 0.01.  
7.30-8.00 Kraków na antenie. 7.30 Nasz dzień. 8.00 Poranna serenada (stereo). 9.05 Przedpołudnie z H. Szymaniem (stereo). 10.30 Z muz. nagr. bratnich radiofonii (stereo). 11.00 Hugo Steinhaus — mag. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Filharmonia Rad.: gra Ork. PR i TV w Krakowie (stereo). 13.00-14.00 Kraków na antenie. 13.00 Dzień Szakala — odc. pow. F. Forsytia. 13.10 Studio nastrojów (stereo). 14.00 Życie dla śmiechu. 14.30 Relaks w stereo. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Koty pana Eliota. 19.05 Klasyki muz. rozr. (stereo). 19.30 Recital gitarzysty M. Barrueco (stereo). 20.30 Medium czyli mag. miłośników sztuki słuchowej. 21.09 Klub stereo. 22.40 Studio stereo zaprasza.

**Niedziela III**  
Wiadomości: 9, 13, 19, 22.  
8 Na poboczu wielkiej polii. 8.10 Nasze typy. 8.30 Komu piosenka... 9.05 Warszawski wrzesień 39. 9.15 Panorama filmowa. 10 Niech gra muz. 11 Czegóż chcą? — słuch. dok. W. Markiewicza cz. V: Chieba i kul. 11.30 Z niezapomnianych koncertów: Santana w Osace. 12 Recital A. de Laroche. 13.05 Na wsi niedziela. 13.20 Nowa płyta R. Cash. 14 A propos. 14.50 Odkurzone przeboje. 15.20 Życie na gorąco. 15.50 Z niezapomnianych koncertów: Procol Harum w Kanadzie. 16.30 Wszystko o sporcie. 17.15 Wizyta wicekrola — słuch. J. Krzysztonia. 17.50 Z niezapomnianych koncertów: Genesis we Francji. 18.15 Prywatnie u Z. Bystrzyckiej. 18.30 Radio w samochodzie. 19.30 Dwa kwiaty na jednej łodydze. 20 Szymonowskiemu myśli o sztuce. 21 Inf. sport. 21.05 Kamień filoz.: St. Brzozowski — Ludzkość i naród. 21.15 Muz. portrety — T. Woźniak. 22.05 Studio Teatr. Pr. III: Ludzie, którzy szli — słuch. wg opow. T. Borowski. 23.07 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze S. Plath.

**Niedziela IV**  
Wiadomości: 8, 12, 17, 22.  
8.05-10.00 Kraków na antenie. 8.05 Co słychać. 8.17 Rodzinny Mag. Satyryczny. 10.00 Ze skarbcia muz. baroku (stereo). 10.30 Chopiniana z konkursu (stereo). 11.00 Piosenkarские powtórki i przebojewo premiery (stereo). 12.05 Gwiazdy pios. — I. Trojanowska i inni (stereo). 13.00 Słynne ork. symfoniczne świata (stereo). 14.00 Chiopi — wg pow. Wł. Reymonta — słuch. cz. 2 (stereo). 15.00 Godzina dla kolekcjonerów nagr.: ELO i Krzak (stereo). 16.00 Aplipaplikubla — czyli zejdz z dachu Alicjo — słuch. dla dzieci (stereo). 17.05-18.00 Kraków na antenie. 17.35 Koncert żywych. (KR). 18.00 Stereo i w kolorze — Zesp. Fiori Musicali pd. M. Szczyńskiego (stereo). 19.00 G. Puccini Piaszcz — opera w 1 akcie (stereo). 20.30 Matylda — aud. na podst. pow. Stendhala Czerwona i czarna. 21.00 Muzyka staropolska (stereo). 21.30 Wiersze śpiewane J. Kofty (stereo). 22.05 Krak. aktualn. sportowe (KR). 22.20 Koncertowy album A. Parsona (stereo). 23.00 Nocny blues (stereo).

**Po prostu ruina!**  
Każdy pałac jest ruiną tego, którym mógłby być, gdyby nie palił — stwierdza Stanisław Ignacy Witkiewicz w swych „Narkotykach”, książce, którą napisał, aby otworzyć a — czy wszystkim ginącym — przez nieświadomość, a nie przez brak woli”. Jest bowiem rzeczą niepojętą, iż „człowiek świadomy tego, że z godziny na godzinę staje się coraz gorszym kretynem, może pozwolić sobie na liłą przyjemność, która go skretynia”.  
A uświadamia Witkacy wszystkich czym jest ów okrop

# Wicelider w Krakowie W Katowicach mecz beniaminków

PO Pucharowej drodze, piłkarze wracają do ligowych pojedynków. Już jutro, w sobotę, rozegranych zostanie sześć spotkań ósmej kolejki, dwa mecze natomiast odbędą się w niedzielę. W Krakowie wystąpi sosnowieckie Zagłębie, drużyna zajmująca drugą pozycję w tabeli, ustępująca o jeden punkt liderowi rozgrywek — Śląskowi z Wrocławia.

Sosnowiczanie przegrali do tej pory tylko jedno spotkanie, inaugurację z Cracovią w Krakowie, potem już nikt ich nie pokonał, oni natomiast wygrywali mecze nie tylko u siebie, ale i na boiskach rywali: w Mielcu ze Stalą, w Chorzowie z Ruchem. W minioną środę jedenastka z Zagłębia występowała w Tarnobrzegu i po trudnym meczu pokonała miejscową Siarkę dopiero rzutami karnymi. Obserwując pojedynkę kierownik techniczny Wisły — Władysław Giergiel, stwierdził, iż sosnowiczanie grają dobrze technicznie, nie są zespołem siłowym, mają kilku bardzo dobrych zawodników, wśród nich bramkarza Bębna, ale są — jak stwierdził — „do ogrania”.

Czy uda się Wisłę zdobyć punkty? Potrzebne są one „Białej gwiazdzie” ogromnie, nie tylko dlatego, by mogła uciec z ostatniego miejsca w tabeli, lecz także dla psychicznego podbudowania zespołu, by piłkarze wreszcie uwierzyli w swe siły, w to, że mogą zwyciężyć. Pucharowy mecz z Cracovią grali wiślanie bez kontuzjowanego Wróbla, bez Kmiecika, który wyjechał do Belgii załatwiać swoje sprawy związane z niedawnymi występami w tym kraju, w czasie „derbów” kontuzji doznał Sysło.

Może jednak wreszcie niedobra passa się skończy, może „Biała gwiazda” odzyska blask. Zyczymy tego piłkarzom, mając nadzieję, że w sobotnim pojedynku zdołają przechrzcić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Cracovia tym razem grać będzie

## W III lidze

### Rezerwa Wisły podejmuje AKS Niwka

NIE zwalniamy tempa drużyny „trzeciego frontu”. W nadchodzącą sobotę i niedzielę zostanie rozegrana już 8. kolejka rozgrywek. Z trzech zespołów krakowskich jedynie rezerwa Wisły wystąpi przed własną publicznością. Jej przeciwnikiem będzie AKS Niwka, niedawny pogromca Wawelu. Warto przypomnieć, że wojskowi przegrali z nimi aż 1:5. Piłkarzom „Białej gwiazdy” nadarza się więc okazja „pomśczenia” swych kolegów zza między.

Dwóch pozostałych reprezentantów naszego miasta czekają mecze wyjazdowe. Garbarnia spotka się z jedną z czołowych drużyn tej klasy rozgrywek — Uranią Rudą Śląską, a Wawel z Górnikiem 09 Mysłowice. Wydaje się, że garbarnie, prezentując ostatnio zwyciężkę formy, nie stoją w tym pojedynku na straconej pozycji. Remis leży w granicach ich możliwości. Trudno natomiast o optymizm w przypadku Wawelu. Wojskowi po dwóch kolejnych porażkach spadli na 10 miejsce w tabeli i spisują się poniżej oczekiwań.

W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Jastrzębie — AKS Chorzów, Victoria Częstochowa — LTS Łabędy, Granat — Victoria Jaworzno i Beskid Skoczów — Sparta. (PSP)

Kiedy miał się właśnie odezwać, był o wiele bardziej zdenerwowany, niż się tego spodziewał. Lecz w tej samej chwili odezwał się ktoś inny, niewidoczny, o szorstkim akcencie, dla kogo hiszpański był obcym językiem.

— Qu'en es? — spytał ten ktoś niecierpliwie. — Estoy ocupado.

Lorrimer poczuł, że skóra mu ciernie na głowie. I z zupełnie niespodziewanego miejsca, wyszedł żyłasty, suchy mężczyzna.

8

Gdzie indziej, nikt nie zwróciłby na niego uwagi. Ale nie tutaj. Tutaj wszystko go różniło od otoczenia: wzrost, rysy twarzy, budowa ciała, sposób bycia, tylko na papierze był Gwatemalczykiem. A więc to był Stemmle, w szedłkowej kamizelce i tanich, bawełnianych roboczych spodniach — wąska głowa, oczy lekko wypukłe za okularami w stalowej oprawie, wysoki, nieco zgarbiony. Lorrimer zupełnie nagle stanął z nim twarzą w twarz. Włosy miał siwe, rzadkie, twarz zniszczona. Może w świetle dziennym dałoby się dostrzec ślady operacji kosmetycznej.

— Pan do mnie? — W tym momencie zatrzymał się ze strzykawką w rękę. — Ach tak — powiedział lustrując uważnie wzrokiem Lorrimera. — Słyszałem o panu... Boli pana ząb, prawda? Przyjechał pan z Macinty z bólem zębem.

— Wczoraj.

Skinitenie głową. — Proszę mówić mi o tym.

Przeszedł koło Lorrimera i zbliżył się do Indianki trzymającej zasmakane dziecko na kolanach, pochylwszy się szybko zrobił jej zastrzyk. Dziwna rzecz, ale krzyknęło dziecko, jak gdyby dawało wyraz jakiemś atawistycznemu lękowi.

— Proszę mówić mi o tym — powtórzył Stemmle. — A poza tym zostawił pan coś w rodzaju biletu wizytowego.

— Ja?

— Pan. — Klepnął kobietę po ramieniu i wy-

poza domem, w Katowicach, z drugim tegorocznym beniaminkiem ekstraklasy — GKS-em. W tabeli wyżej są „pasiaki”, mając o dwa punkty zdobyte więcej. Ostatnie rezultaty ligowe, remis z Wisłą, wygrana z Legią, podniosły na duchu piłkarzy, a że bojowości i ambicji im nie brakuje, można się spodziewać, iż stoczą jutro w Katowicach zaciętą walkę z GKS-em. Kibiców krakowskich martwią kontuzje Stoklosy i Tureckiego. Ten ostatni miał wypadek samochodowy, zderzył się z nieprawidłowo wyjeżdżającym (z podporządkowanej ulicy) samochodem i choć wystąpił w śródownych derbach, to jednak po kilkunastu minutach musiał opuścić plac gry. Czy zdoła do soboty dojść do pełni sił? Brak tego piłkarza stanowiłby poważną lukę w szeregu obronnych „pasiaków”.

Oto zestawienie par ósmej kolejki: sobota — Wisła — Zagłębie (sędziuje Janusz Eksztajn z Warszawy), GKS Katowice — Cracovia (sędziuje Wojciech Rudomino z Warszawy), Lech — Bałtyk, Śląsk — Ruch, ŁKS — Stal i Górnik — Pogoń, niedziela — Szombierki — Widzew i Legia — Gwardia.

Piłkarze Hutnika, po raz drugi z

rzędu, rozgrywać będą ligowy pojedynkę na wyjeździe. Tym razem ich rywalem będzie lubelski Motor. Oba zespoły są w środku tabeli, obydwa mają po 7 zdobytych punktów. Własne boisko faworyzuje zespół lubelski. Lecz przed tygodniem hutnicy, skazani na porażkę w Bytomiu z Polonią, liderem grupy, potrafiliby zwyciężyć i to aż 3:0. Nie mielibyśmy nie przeciwko powtórcę tego wyczynu przez hutników także w Lublinie. Ale i remis z Motorem przyjmniemy z zadowoleniem.

(lang)

## TELEGRAFICZNIE

**OLSZTYN.** Wczoraj rozegrano 2 etapy kolarskiego Tour de Pologne. Pierwszy — indywidualną jazdą na czas, wygrał Andrzej Mierzejewski (Polska I). W drugim natomiast, rozegranym na 104 km trasie, triumfował Stefan Piasecki (LZS II). W klasyfikacji po 4 etapach prowadzi Andrzej Mierzejewski.

**REYKJAVIK.** W pierwszym meczu rundy pucharu UEFA, piłkarze miejscowego Fram przegrali z irlandzką drużyną Shamrock Rovers 0:3.

**POZNAN.** Wczoraj wyłoniono ostatnich półfinalistów 52 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie. W najcięższych pojedynkach Krzysztof Kaszuba (Wisła Kraków) przegrał jednogłośnie w wadze do 81 kg ze Stanisławem Czerniszewskim (Broń Radom), a w wadze piórkowej legionista Krzysztof Kosedowski wygrał niezasłużenie 4:1 z Tomaszem Nowakiem (niestowarzyszony).

**LOS ANGELES.** Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy tenisowego turnieju WCT po zwycięstwie nad Tomem Gullicksonem 6:2, 6:4.

**GLIWICE.** Pierwszy etap kolarskiego Wyścigu Przyjaźni Polski i CSRS, liczący 116 km, wygrał Czechosłowak Roman Devera (Pilzno).

**TURYŃ.** Zbigniew Boniek, występujący w drużynie piłkarskiego mistrza Włoch — Juventusie, będzie musiał pauzować 2 tygodnie z powodu nadciągnięcia mięśnia nogi.

bowiem, znów przez siatki, na miejsca gdzie przedtem siedzieli zwolennicy Cracovii i kontynuowali bitwę. Potem grupki młodocianych chuliganów poszły w triumfalnym pochodzie „w miasto”.

Tak skończyła się kolejna „święta wojna” pod Wawelem. Organizatorzy spotkania nie staneli znów na wysokości zadania. Można przypuszczać, że zależało im tylko i wyłącznie na tym, by osiągnąć jak najwyższy dochód z meczu, a to w jakiej on będzie przebiegał atmosferze, kto na nim będzie i jak się będzie

## Na tematy dnia

### Krajobraz po derbach

zachowywał, mało ich interesowało. Brakowało służby porządkowej, ci, którzy pełnili tę rolę, to przeważnie ludzie starzy, słabi, nie umiejący sobie poradzić z napierającym tłumem. Mało było funkcjonariuszy milicji, którzy by im przychodzili w sukurs. Dziwił także brak reakcji ze strony organów porządkowych w stosunku do grup wycieczających, już po meczu, tyle hałasu na ulicach, grup rozwydrzonych wyrostków, którzy z przekleństwem na ustach, bezkarnie maszerowali. A przecież, by nie daleko szukać, ostatnie rozporządzenie prezydenta miasta mówi w jednym ze swych punktów, że takie zachowanie jest karalne. Czyżby „kibice” nie



**KOSZYKARZE Wisły zwycięsko zainaugurowali kolejny sezon ekstraklasowych występów, wygrywając u siebie z warszawskim duetem Legia — Polonia. Teraz czeka zespół „Wawelskich smoków” znacznie trudniejsze zadanie. Przyjdzie im bowiem grać wyjazdowe spotkania z silnymi rywalami — Zagłębiem Sosnowiec oraz Stalą Bobrek.**

Zagłębie do tej pory nie grało jeszcze meczów ligowych, zespół bowiem po powrocie z wyprawy do KRL-D został zdziiesiątkowany przez chorobę, podejrzewano wirusowe zapalenie opon mózgowych u kilku graczy. Pierwszą kolejkę spotkań przelożono więc zagłębiankom, w drugiej mają już wystąpić, choćby w mocno osłabionym składzie. PZKosz nie może bowiem prowadzić rozgrywek na dłuższą

# Sosnowiec i Bytom na trasie „Wawelskich smoków”

metę bez udziału jednej z drużyn, nie byłoby po prostu jak i kiedy poprzedzających zawodów rozegrać. O ile ta wersja, otrzymana z biura PZKosz, utrzyma się, wówczas wiślanicy staną jutro do gry z przeciwnikiem nie będącym w pełnej dyspozycji. Czy da im to automatycznie wygraną? Wątpię. Krakowianie też nie są w zbyt dobrym stanie fizycznym. Między ma jeszcze niecałkowicie wyleczoną kontuzję nogi, Kudacz narzeka na bóle w kregostupie oraz na kontuzje nogi, Michalezyk, który tak udanie wprowadził się do zespołu, doznał w pojedynku z Polonią wybięcia barku, ma założony gips i 6—8 tygodni kuraacji przed sobą. Kto więc w tym meczu dwóch „kalekich” drużyn będzie górą, trudno przewidzieć.

W niedzielę Wisła grać będzie w Bytomiu ze Stalą Bobrek. Niedawno, podczas turnieju o „Błękitną Wstęgę Wisły” w Krakowie, Stal rozgromiła krakowian różnicą 35 punktów! W pierwszej kolejce koszykarze bytomscy ulegli, po bardzo zaciętym meczu, Lechowi w Poznaniu, różnicą 8 pkt. i wygrali z Ponią w Szczecinie dwoma punktami. Świętą dyspozycję strzelecko

W niedzielę Wisła grać będzie w Bytomiu ze Stalą Bobrek. Niedawno, podczas turnieju o „Błękitną Wstęgę Wisły” w Krakowie, Stal rozgromiła krakowian różnicą 35 punktów! W pierwszej kolejce koszykarze bytomscy ulegli, po bardzo zaciętym meczu, Lechowi w Poznaniu, różnicą 8 pkt. i wygrali z Ponią w Szczecinie dwoma punktami. Świętą dyspozycję strzelecko

## „100 imprez dla wszystkich”

**JAK** zwykle, na najbliższą sobotę, 25 września, Zarząd Wołnowódzki TKKF przygotował blok imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców miasta.

\* **Otwarte zawody kulturalystyczne dla niezaawansowanych** — SKK Ronda, ul. Oleandry 1, godz. 9.30.

\* **Indywidualny turniej badmintonu** — boiska asfaltowe Hutnika przy ul. Igołomskiej. Początek godz. 10.

\* **Piłkarski turniej dla młodzieży** — boisko VII LO przy ul. Skarbińskiego 5, godz. 10.

\* **Pokaz nowych gier rekreacyjnych** pn. „Dla każdego coś miłego” oraz nauka gry w ringo — boiska asfaltowe Parku Jordana. Początek godz. 11.

\* **Otwarty turniej tenisowy** — korty na os. Jagiellońskim w Nowej Hucie. Początek godz. 15.30.

Zapisy do wszystkich imprez na pół godziny przed ich rozpoczęciem w miejscu zawodów.

## Dziś Cracovia — Budowlani

# Inauguracja sezonu hokejowego w naszym mieście



**DZIŚ** (piątek) o godz. 17 na lodowisku przy ul. Siedleckiej nastąpi inauguracja pierwszoligowego sezonu hokejowego w naszym mieście. Ekstraklasa wystartowała co prawda już we wtorek, ale Cracovia grała w Nowym Targu z Podhalem i dopiero w drugiej serii spotkań wystąpi przed własną publicznością.

mat krakowskiego sztucznego lodowiska. Dach nad głowami zawodnicy i kibice już mają, brakuje jeszcze jednej z tylnych ścian (teją od strony Hali Targowej). Nadal jednak przyjdzie widzom obserwować mecze z prowizorycznych trybun, a właściwie nasypów. O miejscach siedzących mogą na razie tylko marzyć. (js)

Jej rywalem będzie zespół **Budowlanych Bydgoszcz**, reprezentujący mniej więcej tę samą o krakowianie klasę. Z układu sił wynika, że obu drużynom przyjdzie bronić się przed degradacją. „Pasiaki” powinni więc wykorzystywać atut własnego lodowiska i rozstrzygnąć ten pojedynek na swoją korzyść. Są to przynajmniej pobożne życzenia ich licznych sympatyków.

A jakie nastroje panują w obozie gospodarzy przed dzisiejszym meczem? Trenerów Andrzeja Stożka i Wacława Goja martwią przede wszystkim kontuzje bramkarza Marka Mazura i napastnika Władysława Klicha. W tym spotkaniu nie zobaczymy ich chyba na tafli. Postanowili natomiast powrócić do Krakowa Józef Palichleb, wychowanek nowotarskiego Podhala, który w ub. sezonie grał w Cracovii, ale nosił się z zamiarem zasilenia GKS-u Katowice.

Goście przyjechali pod Wawel w poważnie zmienionym składzie. Do Stocznicy Gdańsk przenieśli się bowiem Leszek Kaczmarek, Henryk Zabrodzki, Marek Kostecki, podanie o zwolnienie złożył Jan Kuklis, a pozyskano tylko dwóch graczy Jerzego Owczarzaka i Krzysztofa Pisarewicza ze Stomilu Gorzów.

Na zakończenie kilka słów na te-

## Dokąd pójdziemy?

**Piątek**

**HOKEJ**  
Godz. 17 ul. Siedleckiej  
Cracovia — Budowlani  
(I liga)

**Sobota**

**STRZELECTWO**  
Godz. 8 Pasternik:  
Drużynowe MP (śrutowe)  
Godz. 9 ul. Król. Jadwigi 237:  
Drużynowe MP (kulowe)

**PIĘKA NOŻNA**  
Godz. 15 stadion Wisły:  
Wisła — Zagłębie  
(I liga)

**TENIS STOŁOWY**  
Godz. 18 hala Wandy:  
Wanda — Granit Strzelin  
(II liga)

**Niedziela**

**STRZELECTWO**  
Godz. 8 Pasternik:  
Drużynowe MP (śrutowe)  
Godz. 8.30 ul. Król. Jadwigi 237:  
Drużynowe MP (kulowe)

**TENIS STOŁOWY**  
Godz. 10 hala Wandy:  
Wanda — Granit  
(II liga)

**PIĘKA NOŻNA**  
Godz. 11 boisko Wisły:  
Wisła II — AKS Niwka

Francis Clifford  
**„Amigo, amigo...”**  
Przeł. Irena Doleżal-Nowicka

prawił do domu mówiąc coś, czego Lorrimer nie mógł zrozumieć. — Właśnie pan.

Lorrimer spytał ostrożnie: — Co pan chce przez to powiedzieć?

— Zostawił pan tu mapkę przelotu. Czy tak właśnie się to nazywa „mapka przelotu”?

— Tak, dobrze pan powiedział. — Lorrimer był wściekły na siebie, musiała mu wypaść z kieszeni marynarki. Wyjaśnił od niechcenia: — Zapewne wypadła mi koło domu, kiedy tu byłam po raz pierwszy.

— Ma ją Mercedes. — Jeśli Stemmle był podejrzliwy, dobrze to potrafił ukryć... Mercedes... a więc tak ma na imię. Drobny człowiek z dużym wolem wstał, podszedł do lampy i otworzył usta. Stemmle pochylając się zajął mu do gardła. Pochłonięty tym, co zrobił, rzekł: — Powiem jej, żeby ją panu oddała.

— Dziękuję. Nie jest mi potrzebna.

Stemmle kazał choremu nadal stać, a sam wyszedł z kręgu światła. Lorrimer słyszał jak krząta się gdzieś w kącie pokoju. Powietrze było ciężkie od potu, maty brudne. Koło ściany przemiełł sznur, ale nikt nawet się nie poruszył — było to zjawisko zupełnie zwyczajne, trudne bytowanie — norma. A samo życie czymś w rodzaju zemsty.

— Kiedy ostatnio leciał pan samolotem?

— Jakies miesiąc temu — skłamał Lorrimer.

— Ach tak? — Stemmle wrócił i czekającemu człowiekowi podał brązową buteleczkę udzielając przy tym krótkich, spieszych wy-

jaśnień. Potem jak poprzednio zwrócił się do Lorrimera po hiszpańsku.

— Podobno jest pan Anglikiem? — Owszem.

— Wobec tego mówmy po angielsku. — Wskazał na pozostałych Indian. — Zawsze lepiej, jak nas nie będą rozumieć, nie uważa pan?

— Jak pan sobie życzy.

— Czy zna pan niemiecki język?

— Bardzo słabo.

— Wobec tego zostanmy przy angielskim. — Mówił swobodnie, mimo pewnej chropowatości. — Czasem mam okazję czytać po angielsku, ale nigdy prawie nie nadarza mi się okazja żeby rozmawiać, proszę mi zatem wybaczyć wszelkie błędy.

— Mówi pan bardzo dobrze.

— Dziękuję.

Przez cały czas zajmował się następnym pacjentem, młodym chłopcem, dotykając jego ciała, badając kości. Teraz właśnie przytknął ucho do jego klatki piersiowej i po raz pierwszy Lorrimer zobaczył wytatuowany kwiat na jego lewym przedramieniu — i ciekawa rzecz przyjął to za rzecz oczywistą. To był bez wątpienia Stemmle, przedtem Kröhl, a w trakcie tego jeszcze ktoś inny, i mimo swych obecnych zasług, nie mógł zmazać potworności poprzednich czynów. Są takie duchy przeszłości, których nie można odpędzić. Ten chudy, szczupły, krótkowzrostny człowiek z siwą szczeniłą zarostu na brodzie był swego czasu potworem.

— Skąd pan przyjechał? — spytał od niechcenia Stemmle.

Lorrimer skłamał znowu, nie udzielając dokładnej odpowiedzi.

— Z Nowego Jorku.

— Ach, tak.

— Przygotowuję serię artykułów o gwatemalskich wulkanach.

(Ciąg dalszy nastąpi) (19)